

Sygn. akt I ACa 134/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Danuta Jezierska (spr.)
Sędziowie:	SSA Dariusz Rystał SSA Artur Kowalewski
Protokolant:	St. sekr. sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko Skarbowi Państwa - Generalnemu Dyrektorowi Dróg Krajowych i Autostrad w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 19 października 2015 roku, sygn. akt I C 698/12

### ***I. zmienia zaskarżony wyrok:***

***1. w punkcie pierwszym o tyle tylko, że zasądzoną w nim kwotę podwyższa do kwoty 36.070,40 zł (trzydzieści sześć tysięcy siedemdziesiąt złotych czterdzieści groszy),***

***2. w punkcie czwartym w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.870 zł (pięć tysięcy osiemset siedemdziesiąt złotych) tytułem kosztów procesu,***

***3. w punkcie piątym w ten sposób, że nakazuje ściągnąć od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Szczecinie ze świadczenia zasądzonego w punkcie I.1 wyroku kwotę 26.796 zł (dwadzieścia sześć tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt sześć złotych) tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu oraz wydatków,***

***II. oddala apelację powoda w pozostałej części,***

***III. oddala apelację pozwanego w całości,***

***IV. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1227 zł (tysiąc dwieście dwadzieścia siedem złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.***

**SSA D. Rystał SSA D. Jezierska SSA A. Kowalewski**

Sygn. akt: I ACa 134/16

## UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad w W. kwoty 63.968,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 377.359,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 16 lutego 2012 r. do dnia zapłaty. Powód sformułował również żądanie ewentualne zmiany stosunku umownego pomiędzy stronami i zmiany wysokości wynagrodzenia ryczałtowego przysługującego powodowi od pozwanego oraz zasądzenie z tego tytułu od pozwanego na rzecz powoda kwoty 377.359,45 zł.

W uzasadnieniu wskazał, że kwoty 377.359,45 zł domaga się za prace wykonane w związku z realizacją umowy nr (...) z dnia 5 marca 2009 roku, ale nie stanowiące jej przedmiotu i nie objęte ustalonym przez strony wynagrodzeniem ryczałtowym, kwoty 63.968,60 zł tytułem zwrotu bezzasadnie naliczonej i potrąconej z wynagrodzeniem powoda kary umownej.

Pozwany reprezentowany przez Skarb Państwa Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa zarzucając, że umówione wynagrodzenie zostało wypłacone, a podstawą do naliczenia kary umownej było opóźnienie w wykonaniu umowy nr (...), wobec powyższego żądania powoda są bezzasadne.

Wyrokiem z dnia 19 października 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 27.898,20 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo główne w pozostałym zakresie oraz powództwo ewentualne w całości, orzekł też o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w S. prowadziła postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego, którego przedmiotem było opracowanie materiałów do wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na dostosowaniu drogi krajowej nr (...) do parametrów drogi ekspresowej na odcinku K. – początek obwodnicy m. S.. Termin wykonania zamówienia ostatecznie został określony na dzień 15 marca 2010 r.

W dniu 5 marca 2009 r. w wyniku rozstrzygnięcia przetargu nieograniczonego i wyboru oferty (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. pomiędzy Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad w W. Oddział w S. (zamawiającym), a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (wykonawcą) zawarta została umowa nr (...), na mocy której wykonawca zobowiązał się do opracowania materiałów do wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na dostosowaniu drogi krajowej nr (...) do parametrów drogi ekspresowej na odcinku K. – początek obwodnicy m. S.. Szczegółowy zakres zamówienia określała umowa wraz z ofertą wykonawcy z 20.02.2009 r. wraz z załącznikami, formularzem cenowy, harmonogramem prac, szczegółowymi specyfikacjami technicznymi, specyfikacjami istotnych warunków zamówienia (SWIZ). Umowa przewidywała, że umówiony przedmiot odbioru powinien być zaopatrzone w pisemne oświadczenie wykonawcy, iż jest wykonany zgodnie z umową, obowiązującymi przepisami oraz normami i że zostaje wydany w stanie kompletnym z punktu widzenia celu, któremu ma służyć. Pisemne oświadczenie miało stanowić integralną część przedmiotu odbioru. Wykonawca miał współpracować z zamawiającym przy prowadzeniu konsultacji społecznych (postępowanie w sprawie oceny oddziaływania na środowisko), w zakresie przygotowania materiałów informacyjnych i doradztwa

merytorycznego. Wykonawca zobowiązał się wykonać i zakończyć prace związane z realizacją przedmiotu umowy oraz usunąć wady w całkowitej zgodności z postanowieniami umowy w następujących terminach:

- 1) opracowanie materiałów do raportu do wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach i wykonanie raportu dla odcinka K. – K. – w terminie do 15 listopada 2009 roku,
- 2) opracowanie materiałów do raportu do wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach i wykonanie raportu dla odcinka K. – początek obwodnicy m. S. – w terminie do 15 listopada 2009 roku,
- 3) uzyskanie wypisu z ewidencji gruntów obejmującego przewidywany teren na którym będzie realizowane przedsięwzięcie oraz obszar na który będzie oddziaływać przedsięwzięcie i poświadczonych przez właściwy organ kopii map ewidencyjnych z zaznaczonym przebiegiem granic terenu, którego dotyczy wnioski oraz obejmującego obszar, na który będzie oddziaływać przedsięwzięcie – w terminie do 15 listopada 2009 roku,
- 4) przeprowadzenie konsultacji społecznych – w terminie do 15 listopada 2009 roku,
- 5) uzyskanie ostatecznej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia – w terminie do 15 marca 2010 roku.

W umowie wskazano również, że ostatecznie przedmiot umowy należy wykonać w terminie do 15 marca 2010 roku.

Całkowite wynagrodzenie za wykonanie przedmiotu umowy strony ustaliły zgodnie z ofertą wykonawcy na kwotę netto 458.210,00 złotych plus 22% podatku VAT – 100.806,20 złotych, co łącznie stanowi kwotę brutto 559.016,20 złotych. Umowa przewidywała, że należności z tytułu faktur będą płatne przez zamawiającego przelewem na konto wykonawcy w terminie 30 dni od dnia otrzymania przez zamawiającego faktury. Płatność zostanie dokonana dwuetapowo, po wykonaniu części prac objętych umową, tj. – 70% wynagrodzenia po zatwierdzeniu przez GDDKiA oraz po złożeniu kompletnego wniosku o decyzję środowiskową - 30% wynagrodzenia po uzyskaniu ostatecznej decyzji środowiskowej, w terminie 30 dni od daty wpływu faktury z załączonym protokołem odbioru częściowego. Jeżeli w toku wykonywania dokumentacji zaszłaby konieczność wykonania prac nieobjętych zakresem rzeczowym szczegółowo w treści SIWZ, wykonawca winien był wykonać je po uzyskaniu na to zgody zamawiającego i za dodatkowym wynagrodzeniem uzgodnionym pomiędzy stronami.

Za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy stronom przysługiwało prawo żądania kar umownych: a) zamawiający zobowiązany był zapłacić wykonawcy kary umowne za odstąpienie od umowy z przyczyn zależnych od zamawiającego w wysokości 10% wynagrodzenia brutto, b) wykonawca zaś zobowiązany był zapłacić zamawiającemu kary umowne za: - opóźnienie w wykonaniu umowy w wysokości 0,05% wynagrodzenia brutto za każdy dzień zwłoki, - opóźnienie w usunięciu wad w dokumentacji – w wysokości 0,05% wynagrodzenia umownego za każdy dzień opóźnienia, licząc od upływu terminu wyznaczonego do usunięcia wad/usterek, - odstąpienie od umowy z przyczyn zależnych od wykonawcy w wysokości 10% wynagrodzenia brutto. Strony zastrzegły sobie również prawo do odszkodowania uzupełniającego przenoszącego wysokość kar umownych do wysokości rzeczywiście poniesionej szkody.

Zamawiający przewidział możliwość dokonania zmiany umowy w zakresie wskazanym w umowie.

Do umowy nr (...) z 5 marca 2009 roku został załączony jako załącznik nr 1 Harmonogram prac, który przewidywał:

- 1) zebranie materiałów wejściowych, ich analiza i ewentualne uzupełnienie zebranych danych wejściowych – termin rozpoczęcia czynności: 06.03.2009 r., termin zakończenia czynności: 30.04.2009 r.,
- 2) opracowanie wstępnej wersji raportu: część opisowa, rysunkowa i streszczenie w języku niespecjalistycznym: termin rozpoczęcia czynności: 01.04.2009 r., termin zakończenia czynności: 31.08.2009 r.,

- 3) współpraca przy przeprowadzeniu konsultacji społecznych w poszczególnych jednostkach samorządu terytorialnego: termin rozpoczęcia czynności: 01.09.2009 r., termin zakończenia czynności: 15.09.2009 r.,
- 4) opracowanie ostatecznej wersji raportu do wniosku o wydanie decyzji środowiskowej dla odcinka K. – K.: termin rozpoczęcia czynności: 15.09.2009 r., termin zakończenia czynności: 15.11.2009 r.,
- 5) opracowanie ostatecznej wersji raportu do wniosku o wydanie decyzji środowiskowej dla odcinka K. – początek obwodnicy m. S.: termin rozpoczęcia czynności: 15.09.2009 r., termin zakończenia czynności: 15.11.2009 r.,
- 6) uzyskanie map ewidencyjnych i wypisów z ewidencji gruntów dla wybranego przez zamawiającego wariantu przedsięwzięcia: termin rozpoczęcia czynności: 15.09.2009 r., termin zakończenia czynności: 15.11.2009 r.,
- 7) złożenie przez zamawiającego wniosku o wydanie decyzji środowiskowej do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska: termin rozpoczęcia czynności: 20.11.2009 r., termin zakończenia czynności: 20.11.2009 r.,
- 8) uzyskanie ostatecznej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia: termin rozpoczęcia czynności: 15.03.2009 r., termin zakończenia czynności: 15.03.2009 r.

W lipcu 2010 roku zapadła decyzja o przebiegu drogi uwzględniająca przejście przy K.. W dniu 09 lipca 2010 r. została wydana decyzja środowiskowa dla drogi (...), która stała się ostateczna z dniem 1 marca 2011 r. Wybór przebiegu trasy przez K. i w konsekwencji jej wydłużenie o około 10 km, spowodowało że bezprzedmiotowa stała się budowa i projektowanie drogi (...) na odcinku K. i K., gdyż szłyby po tym samym śladzie między K. a K. co (...). Wykonawca nie informował GDDKiA, że dokumenty przekazane przez DIM nie są w wersji umożliwiającej ich bezpośrednie odczytanie za pomocą dostępnych programów projektowych i wymagają ręcznego nanoszenia.

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. realizowała dużą liczbę zamówień dla Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Trwało to około 15 lat. Mniej więcej 50 – 60 % realizowanych przez nią projektów było realizowanych na rzecz pozwanego.

Najtrudniejsze prace dotyczyły miasta K. oraz gminy B. i Ś., gdyż na trasie projektowanej drogi znajdowały się osiedla domków jednorodzinnych. (odcinek K. – S. do miejscowości M.). Na spotkania konsultacyjne pracownicy powódki przynosili nieaktualne mapy, co powodowało konieczność organizowania ponownych spotkań. Z uwagi na protesty mieszkańców powstała konieczność opracowania kolejnego – V wariantu przebiegu drogi, w celu ominięcia tych osiedli. Dodatkowo okazało się, że ustalone przebiegi trasy w ramach studium, kolidują z obszarami Natura 2000. Ta okoliczność doprowadziła do zawarcia I umowy dodatkowej. Natomiast protesty społeczności lokalnych doprowadziły w konsekwencji do zawarcia drugiej umowy dodatkowej. Zmiana przebiegu trasy dotyczyła około 14 km od węzła K. – (...) do połączenia na wysokości miejscowości M. i dotyczyła m.in. Gminy B..

Kolejnymi 6 aneksami zostały zmienione terminy realizacji umowy nr (...) na wykonanie opracowania materiałów do wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na dostosowaniu drogi krajowej nr (...) do parametrów drogi ekspresowej na odcinku K. – początek obwodnicy m. S.. Zmiany dotyczyły wyłącznie § 6 umowy, w którym zostały określone terminy cząstkowe oraz termin końcowy wykonania umowy.

Aneks nr (...) był ostatnim aneksem dotyczącym terminu realizacji umowy, gdzie strony wskazały nowe terminy dla wykonawcy wykonania i zakończenia prac, tj.:

- 1) opracowania materiałów do raportu do wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach i wykonanie raportu dla odcinka K. – początek obwodnicy m. S. – w terminie do 15 marca 2011 roku,
- 2) uzyskania wypisu z ewidencji gruntów obejmującego przewidywany teren na którym będzie realizowane przedsięwzięcie oraz obszar na który będzie oddziaływać przedsięwzięcie i poświadczonych przez właściwy organ kopii

map ewidencyjnych z zaznaczonym przebiegiem granic terenu, którego dotyczy wnioski oraz obejmującego obszar, na który będzie oddziaływać przedsięwzięcie – w terminie do 15 marca 2011 roku,

3) uzyskanie ostatecznej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia – w terminie do 30 lipca 2011 roku.

Ponadto, zgodnie z aneksem ostatecznie przedmiot umowy miał być wykonany do w terminie do 30 lipca 2011 roku. Pozostałe warunki umowy nr (...) pozostały bez zmian.

Już po wstępnych konsultacjach wiadomym było że koniecznym będzie wykonanie przez powodową spółkę dodatkowych czynności zmierzających do uwzględnienia w przebiegu trasy (...) obszarów objętych programem Natura 2000. Łącznie kwota usług dodatkowych została wyceniona przez (...) Sp. z o.o. na kwotę 97.905 zł brutto.

W dniu 19 listopada 2009 roku odbyło się spotkanie osób reprezentujących Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad Oddziału w S. oraz (...) Sp. z o.o. w W. w sprawie omówienia aktualnego stanu zaawansowania prac przy „Raportie o oddziaływaniu na środowisko przedsięwzięcia polegającego na dostosowaniu drogi krajowej nr (...) do parametrów drogi ekspresowej na odcinku K. – początek obwodnicy m. S.”. Ze spotkania został spisany protokół nr (...). Następnie strony przesyłały korespondencję co do realizacji ustaleń z tego spotkania.

Pierwsza wersja raportu (w postaci papierowej i trzy egzemplarze w wersji elektronicznej) została przekazana przez powódkę przy piśmie z dnia 18 stycznia 2010 roku z prośbą o akceptację. W związku ze złożeniem przez (...) Sp. z o.o. „Raportu o oddziaływaniu na środowisko przedsięwzięcia polegającego na dostosowaniu drogi krajowej nr (...) do parametrów drogi ekspresowej na odcinku K. – początek obwodnicy m. S.” Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w S. zorganizowała w dniu 28 stycznia 2010 roku spotkanie w sprawie omówienia wprowadzenia niezbędnych korekt przebiegu trasy S11 preferowanego wariantu 1A tak, aby uniknąć znaczących negatywnych oddziaływań na obszar Natura 2000. Ze spotkania tego został sporządzony protokół nr (...).

W piśmie z dnia 19 lutego 2010 roku skierowanym do (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w S. przedstawiła swoje uwagi do „Raportu o oddziaływaniu na środowisko przedsięwzięcia polegającego na dostosowaniu drogi krajowej nr (...) do parametrów drogi ekspresowej na odcinku K. – początek obwodnicy m. S.”.

Kierownik Zespołu ds. (...) Sp. z o.o. przesłał pozwanej oraz do Departamentu (...) Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad wersję 2 „Raportu o oddziaływaniu na środowisko dla przedsięwzięcia polegającego na dostosowaniu drogi krajowej nr (...) do parametrów drogi ekspresowej na odcinku K. – początek obwodnicy m. S. od km -2+161 do km 106+054” pismem z dnia 1 marca 2010 roku i zwrócił się o akceptację 2 wersji.

W piśmie z dnia 6 maja 2010 roku pozwana ponownie przedstawiła swoje uwagi do raportu. Pismem z dnia 11 maja 2010 roku dyrektor Transportu i Infrastruktury (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. poinformował Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w S., że (...) Sp. z o.o. przystąpiła już do wprowadzania zgłoszonych przez GDDKiA O/S. uwag do Raportu oraz że w wyniku tych prac chcą opracować kolejną 3 wersję Raportu. W wersji tej uwzględniona zostanie również kompleksowo proponowana zmiana zakresu przedsięwzięcia oraz dodatkowe uwagi wynikające z oceny Raportu przez Departament Środowiska.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w S. pismem z dnia 17 maja 2010 roku poinformowała (...) Sp. z o.o., że należy ograniczyć zakres raportu dla inwestycji pn.: „Dostosowanie drogi krajowej nr (...) do parametrów drogi ekspresowej na odcinku K. – początek obwodnicy m. S.” wyłącznie do odcinka K. ((...)) – początek obwodnicy m. S..

Pismem z dnia 30 czerwca 2010 roku powódka stwierdziła, że podtrzymuje swoje stanowisko, iż uzupełnienie Raportu o rozdział „syntetyzujący informacje dotyczące preferowanego wariantu” jest zmianą (rozszerzeniem) zakresu umowy podobnie jak uwaga dotycząca wprowadzenia do Raportu skorygowanego wariantu przebiegu drogi (...) na odcinku D.

– B. – K. oraz polecenie ograniczenia zakresu Raportu do odcinka K. (...) – S.. Tym samym przedłużające się prace nad Raportem w związku z kolejnymi zmianami jego zawartości narażają ją na dodatkowe koszty i zmuszają domagać się dodatkowego zlecenia i zmiany terminu zakończenia umowy.

Na prace te w dniu 18 lutego 2010 roku z (...) Sp. z o.o. zawarto, w wyniku postępowania przetargowego, dodatkową umowę. Prace miały zostać wykonane w terminie do 1 marca 2010 roku, za całkowitym wynagrodzeniem za 72.000 złotych plus 22% podatku VAT (15.840,00 zł).

W piśmie z 14 lipca 2010 roku pozwana stwierdziła, że w związku z faktem, iż niewykonanie w terminie do dnia 15 czerwca 2010 roku umowy w zakresie otrzymania decyzji środowiskowej nie jest przez (...) Sp. z o.o. zawinione, określa termin wykonania tego zakresu umowy na dzień 30 listopada 2010 roku.

Kierownik Zespołu ds. Ocen Środowiskowych (...) Sp. z o.o. T. W. (1) przesłał do Departamentu Środowiska Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad wersję 3 „Raportu o oddziaływaniu na środowisko dla przedsięwzięcia polegającego na dostosowaniu drogi krajowej nr (...) do parametrów drogi ekspresowej na odcinku K. (...) – początek obwodnicy m. S., od km 0+352 do km 66+365” o czym poinformował Departament Środowiska GDDKiA pismem z 10 sierpnia 2010 roku, wnosząc o jej akceptację.

Między stronami w tym zakresie trwała dalsza wymiana korespondencji. Pismem z dnia 1 września 2010 roku (...) Sp. z o.o. zwróciła się z wnioskiem do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddziału w S. o zawarcie dodatkowej umowy na dodatkowe usługi związane z wykonywaniem umowy nr (...) z dnia 5 marca 2009 roku, które nie zostały objęte umową na dodatkowe usługi nr (...) z dnia 18 lutego 2010 roku. W załączeniu przesłała szczegółową kalkulację kosztów tych dodatkowych usług. Zmiany miały dotyczyć opracowania V wariantu przebiegu trasy (...), w związku z oporem społecznym w Gminie B., S.. Koszt dodatkowych prac został oszacowany przez powódkę na kwotę 184.800 zł netto, zaś brutto 225.456 zł. W dniu 3 września 2010 roku naczelnik Wydziału Dokumentacji Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddziału w S. Ł. G. sporządził notatkę służbową z rozmowy telefonicznej z T. W. (1) w trakcie której ustalono, iż korekty wynikające z przeprowadzonej inwentaryzacji przyrodniczej nie będą traktowane jako usługi dodatkowe, za które będą ponoszone dodatkowe koszty. W dniu 10 września 2010 roku T. W. (1) z (...) Sp. z o.o. przesłał B. L., K. B. i Ł. G. z GDDKiA O/S. pocztą elektroniczną szczegółową kalkulację kosztów dodatkowych usług dotyczących korekty przebiegu drogi ekspresowej (...) na odcinku węzła (...) do M. w związku z realizacją umowy nr (...) z dnia 5 marca 2009 roku. W kalkulacji tej koszt wszystkich usług dodatkowych w niej wymienionych został określony na kwotę 110.678,40 złotych brutto. W dniu 13 września 2010 roku miało miejsce spotkanie konsultacyjne w gm. B. w sprawie przedsięwzięcia polegającego na budowie drogi ekspresowej (...) na odcinku przebiegającym przez teren gminy B., gdzie w wyniku dyskusji przyjęto nowe ustalenia końcowe. W dniach 30 września 2010 roku i 11 października 2010 roku odbyły się natomiast spotkania konsultacyjne w gm. Ś. w sprawie przedsięwzięcia polegającego na budowie drogi ekspresowej (...) na odcinku przebiegającym przez teren gminy Ś., w którym brali udział przedstawiciele gminy, GDDKiA oraz (...) Sp. z o.o. Z obu spotkań konsultacyjnych zostały spisane protokoły.

W piśmie z dnia 7 października 2010 roku prezes zarządu (...) Sp. z o.o. wskazał na konieczne kolejne korekty trasy w zakresie lokalizacji i kształtów węzłów, obiektów mostowych, niwelety oraz uzupełnienia rozwiązań np. o drogi serwisowe i linie rozgraniczające, co spowodowało, że realizacja umowy nie mogła przebiegać według harmonogramu stanowiącego załącznik nr 1 do ww. umowy i w pełni wyczerpane są przesłanki zapisane w § 13 ust. 1 pkt. a) umowy uzasadniające przedłużenie terminu realizacji umowy. Pismem z dnia 15 października 2010 roku powódka zwróciła się z prośbą o ustalenie nowego terminu zakończenia prac nad raportem (nowa wersja 4) na dzień 30 października 2010 roku.

W dniu 23 września 2010 roku pomiędzy stronami doszło do podpisania umowy nr (...), na mocy której wykonawca zobowiązał się do wykonania „Korekty przebiegu drogi ekspresowej (...) na odcinku od węzła K. do włączenia na wysokości m. M. gm. Ś. dla przedsięwzięcia polegającego na dostosowaniu drogi krajowej nr (...) do parametrów drogi ekspresowej na odcinku K. – początek obwodnicy m. S.”. Strony ustaliły wartość wynagrodzenia za wykonanie

przedmiotu umowy na kwotę 110.678,40 złotych brutto. Przedmiot umowy miał zostać wykonany do 5 października 2010 roku. Umowa dodatkowa zawierała m.in. wynagrodzenie za aktualizację map zwłaszcza w obszarze K..

W listopadzie 2010 roku kierownik Zespołu ds. Ocen Środowiskowych (...) Sp. z o.o. T. W. (1) skierował do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddziału w S. płytę DVD z elektroniczną wersją poświadczoną przez właściwy organ kopii mapy ewidencyjnej obejmującej przewidywany teren, na którym będzie realizowana droga (...) K. – S. (w preferowanym wariantcie 5) oraz obejmującej obszar, na który będzie oddziaływać przedsięwzięcie. Jednocześnie poinformował, że wersję papierową mapy ewidencyjnej oraz wypisy z ewidencji gruntów zostaną dostarczone GDDKiA O/S. niezwłocznie po uzyskaniu akceptacji treści Raportu.

W piśmie z dnia 6 grudnia 2010 roku Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w S. przedstawiła (...) Sp. z o.o. swoje uwagi do raportu o oddziaływaniu na środowisko przedsięwzięcia pn. „Dostosowanie drogi krajowej nr (...) do parametrów drogi ekspresowej na odcinku K. (...) – początek obwodnicy m. S. od km 0+352 do km 66+365”. W piśmie z dnia 31 grudnia 2010 roku powódka odniosła się do przedstawionych uwag. Pismem z dnia 17 stycznia 2011 roku powódka poinformowała, że wyniki zakończonej przez GDDKiA O/S. wizji terenowej potwierdzają niezgodność faktycznego stanu ilości budynków przeznaczonych do wyburzenia z danymi zawartymi w raporcie o oddziaływaniu na środowisko przedsięwzięcia polegającego na dostosowaniu drogi krajowej nr (...) do parametrów drogi ekspresowej na odcinku K. – początek obwodnicy m. S..

Przy piśmie z 22 kwietnia 2011 roku, które wpłynęło do GDDKiA w dniu 26 kwietnia 2011 r. kierownik Zespołu ds. Ocen Środowiskowych (...) Sp. z o.o. T. W. (1) przesłał w trzech egzemplarzach przedmiot umowy nr (...) z 5 marca 2009 roku, tj. „Materiały do wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na dostosowaniu drogi krajowej nr (...) do parametrów drogi ekspresowej na odcinku K. (...) – początek obwodnicy m. S. od km 0+352 do km 67+205”, w tym:

- 1) Raport o oddziaływaniu środowiska dla ww. przedsięwzięcia (+ wersja elektroniczna całości materiałów do wniosku o wydanie DSU),
- 2) scalona zbiorcza mapa ewidencyjna z naniesionymi granicami przedsięwzięcia oraz zasięgiem oddziaływania przedsięwzięcia,
- 3) poświadczone przez właściwy organ kopie map ewidencyjnych,
- 4) wypisy z ewidencji gruntów.

Nie była to kompletna dokumentacja, zgodnie z umową. Na tym etapie nie była weryfikowana aktualność dołączonych map. SIZW nie zawierał definicji aktualnej mapy. Mapy były nieaktualne przede wszystkim w okolicach K..

Przekazane dokumenty zostały niezwłocznie złożone do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Postępowanie w przedmiocie wydania decyzji środowiskowej zostało już wszczęte na wniosek z dnia 22 lipca 2010 r., po otrzymaniu zapewnienia że do tego czasu zostanie złożony kompletny raport. GDDKiA złożyła wyłącznie wniosek bez wymaganych załączników. W braku raportu, postępowanie zostało zawieszona. Z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska została przekazana informacja, że mapy i wypisy są nieaktualne i w związku z tym postępowanie nadal pozostanie zawieszona. Powodowa spółka nie ubiegała się o pełnomocnictwo uprawniające ją do złożenia samodzielnie wniosku o wydanie decyzji środowiskowej.

W dniu 9 maja 2011 r. K. B. z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddziału w S. w rozmowie telefonicznej z T. W. (1) z (...) Sp. z o.o. przekazał informację o nieaktualności map i wypisów z ewidencji dołączonych do przekazanych uprzednio dokumentów. W rozmowie została sporządzona notatka służbowa. T. W. (1) poinformował rozmówcę, że wie o tym i świadomie zostały dołączone nieaktualne mapy, aby nie wstrzymywać rozpoczęcia procedury wydania decyzji środowiskowej, natomiast już wystąpili do Ośrodków Geodezyjnych w K. i S. ze zleceniami na opracowanie aktualnych map i wypisów z ewidencji gruntów i w ciągu 2 tygodni powinny one zostać przekazane. K. B.

poinformował T. W. (1), że w związku z powyższym do czasu uzupełnienia materiałów o aktualne mapy ewidencyjne oraz wypisy z ewidencji gruntów nie zostanie podpisany protokół zdawczo-odbiorczy. W notatce stwierdza się również, że T. W. (1) przyjął to do wiadomości zapewniając jednocześnie, że brakujące mapy i wypisy najpóźniej będą w RDOŚ za dwa tygodnie.

W dniu 13 maja 2011 roku zostało opublikowane zawiadomienie Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w S., że w dniu 10 maja 2011 roku do Wydziału Spraw Terenowych w K. Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w S. wpłynął raport o oddziaływaniu na środowisko przedsięwzięcia pn. „Dostosowanie drogi krajowej nr (...) do parametrów drogi ekspresowej na odcinku K. – początek obwodnicy m. S.”.

W dniu 20 maja 2011 roku T. W. (1) z (...) Sp. z o.o. przesłał wiadomość e-mail do K. B., w którym informuje, że w rozmowie z M. L. z RDOŚ dowiedział się, że jeżeli złożą do nich mapy i wypisy uaktualnione, to nie będzie kierowane do nich oficjalne wezwanie i nie wstrzyma postępowania. Na materiały te RODŚ może czekać nawet dwa miesiące, bo tyle może potrwać ich zdobywanie. Stwierdza również, że nowe mapy i wypisy zamówią za kilka dni, tj. wtedy gdy wydrukują podkłady z granicą oddziaływania przedsięwzięcia oraz sporządzą scaloną ostateczną listę z numerami działek, na które chcą wypisy.

Wobec braku aktualnych map, pismem z dnia 23 maja 2011 roku Zastępca Dyrektora Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w S. poinformował (...) Sp. z o.o., że do czasu dostarczenia do Oddziału prawidłowej dokumentacji zgodnie z umową nr (...) z dnia 5 marca 2009 roku nie dokona odbioru prac. Mailem z dnia 13 czerwca 2011 roku T. W. (1) poinformował K. B. o aktualnym stanie prac nad aktualizacją map i wypisów ewidencyjnych, tj. że otrzymali już mapy i wypisy z terenu miasta K. i powiatu ziemskiego (...), kontrola posiadanych map wykazała istnienie białych plam na mapach powiatu (...), w związku z czym wystąpili o uzupełnienie tych map, kontrola posiadanych wypisów wykazała brak wypisów dla niektórych działek, w związku z czym wystąpili o ich uzupełnienie, okazało się, że część działek jest w trakcie wykonywania podziałów; dla tych działek mogą otrzymać tylko wypisy przed podziałem, co oznacza że bardzo szybko się zdezaktualizują, czeka ich kontrola pierwsza dla powiatu (...) oraz drugie kontrole otrzymanych uzupełnień, a także wykonanie komputerowej scalonej mapy zbiorczej, zakończenie prac, tj. wysłanie sprawdzonych komputerowych map i wypisów do RDOŚ przewidują w połowie lipca, RDOŚ zna sprawę i czeka spokojnie na zaktualizowane materiały ewidencyjne, ich brak nie przeszkadza w dalszym procedowaniu tj. wystąpieniach o opinie.

W nawiązaniu do pisma Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad Oddziału w S. z dnia 23 maja 2011 roku, (...) Sp. z o.o. w piśmie z dnia 21 czerwca 2011 roku wskazała, że załączenie zdezaktualizowanych kopii map ewidencyjnych oraz wypisów z ewidencji gruntów do materiałów do wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia nie było przejawem nierzetelnego podejścia wykonawcy do realizowanego zamówienia, ale miało na celu przyspieszenie terminu wydania decyzji środowiskowej i zbieżne było z oczekiwaniami zamawiającego, który dążył do złożenia wniosku zaraz po ostatecznym uzgodnieniu raportu przez Departament Środowiska GDDKiA. (...) Sp. z o.o. opierała się na założeniu, że lepiej będzie wymienić mapy i wypisy na aktualne dopiero po złożeniu do RDOŚ materiałów do DŚU, przez co uniknie się opóźnienia w procedurze administracyjnej o około 2 miesiące.

Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w S. po przeanalizowaniu przedłożonych materiałów w dniu 10 maja 2011 roku dot. wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia pn. „Dostosowanie drogi krajowej nr (...) do parametrów drogi ekspresowej na odcinku K. – początek obwodnicy m. S.”, pismem z dnia 4 lipca 2011 roku wezwała Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w S. do przedłożenia uzupełnień oraz wyjaśnień do przedłożonego raportu o oddziaływaniu przedmiotowej inwestycji na środowisko, w następującym zakresie:

1) uzupełnienia załączników graficznych dotyczących oznaczenia poziomu hałasu dla budynków jednokondygnacyjnych dla wariantu 5,



- 2) przedłożenia aktualnych map ewidencyjnych, poświadczonych przez właściwy organ, obejmujących przewidywany teren, na którym będzie realizowane przedsięwzięcie oraz obejmujących obszar, na który będzie oddziaływać przedsięwzięcie,
- 3) przedłożenia aktualnych wypisów z rejestru gruntów, obejmujących przewidywany teren, na którym będzie realizowane przedsięwzięcie oraz obejmujący obszar, na który będzie oddziaływać przedsięwzięcie,
- 4) wyjaśnienia dlaczego wariant 5 (preferowany przez inwestora) nie został zweryfikowany pod kątem zgodności z ustaleniami studiów przestrzennych poszczególnych gmin,
- 5) określenia wpływu planowanej inwestycji na Główne Zbiorniki Wód Podziemnych,
- 6) wyjaśnienia, czy przebieg szlaków migracyjnych zwierząt dużych i średnich dla wariantu 5 został uzgodniony z Regionalną Dyrekcją Lasów Państwowych w S.,
- 7) wyjaśnienie rozbieżnych informacji dotyczących zaobserwowanych gatunków zwierząt, które będą kolidować z projektowaną trasą S11 lub znajdujących się w odległości do 500 metrów od projektowanej osi drogi ekspresowej, w wariantcie preferowanym przez inwestora,
- 8) wyjaśnienia, czy w trakcie prowadzonych badań terenowych zaobserwowano występowanie nietoperzy,
- 9) wyjaśnienia, w jaki sposób i kiedy była przeprowadzana inwentaryzacja przyrodnicza,
- 10) odniesienia się do zapisów dotyczących strefy pośredniej wewnętrznej ujęcia wody w M.,
- 11) odniesienia się do pisma zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej w Ś. z dnia 12.01.2011 r.

Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w S. wskazała również, że należy się odnieść także do wniesionych w czasie trwania konsultacji społecznych uwag przez społeczeństwo.

Aktualność mapy oceniana jest według ujawnionych zmian własnościowych i podziałowych.

W dniu 11 lipca 2011 roku T. W. (1) z (...) Sp. z o.o. przesłał e-maila do B. L. z GDDKiA O/S., w którym poinformował, że odpowiedź na wezwanie RDOŚ przygotowują w formie aneksu do Raportu i prześlą do GDDKiA do końca lipca 2011 roku. Zwrócił się także z prośbą o przesłanie załącznika do wezwania RDOŚ. Następnie, w e-mailu przesłanym tego samego dnia do K. B. poinformował, że postarają się wykonać aneks do 20 lipca 2011 roku.

Tego samego dnia, tj. 11 lipca 2011 roku Zastępca Dyrektora Oddziały Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w S. skierował pismo do (...) Sp. z o.o. informujące, że w załączeniu przesyła wezwanie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska Wydziału Spraw Terenowych w K. z dnia 4 lipca 2011 roku do przedłożenia uzupełnień oraz wyjaśnień do raportu o oddziaływaniu na środowisko przedsięwzięcia polegającego na dostosowaniu drogi krajowej nr (...) do parametrów drogi ekspresowej na odcinku K. – początek obwodnicy m. S.. Jednocześnie nadmienił, że przedmiotowe uwagi należy uzupełnić w nieprzekraczalnym terminie do dnia 20 lipca 2011 roku. Ponadto, pismem z dnia 11 lipca 2011 roku Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad oddział w S. w odpowiedzi na pismo (...) Sp. z o.o. w sprawie podpisania protokołu zdawczo-odbiorczego do raportu o oddziaływaniu na środowisko dla przedsięwzięcia polegającego na dostosowaniu drogi krajowej nr (...) do parametrów drogi ekspresowej na odcinku K. (...) – początek obwodnicy m. S. od km 0+352 do km 67+205 poinformowała, że podtrzymuje swoje stanowisko iż do czasu dostarczenia do GDDKiA Oddziału w S. kompletnej i aktualnej dokumentacji zgodnie z umową nr (...) z dnia 5 marca 2009 roku nie zostanie dokonany odbiór prac.

W dniu 22 lipca 2011 r. do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddziału w S. wpłynęło pismo Kierownika Zespołu ds. Ocen Środowiskowych (...)Sp. z o.o. w S. T. W. (1) z dnia 21 lipca 2011 r. wraz z uzgodnioną wersją „Aneksu

nr (...) do raportu o oddziaływaniu na środowisko dla przedsięwzięcia polegającego na dostosowaniu drogi krajowej nr (...) do parametrów drogi ekspresowej na odcinku K. (...) – początek obwodnicy m. S. od km 0+352 do km 66+365”.

W mailu przesłanym w dniu 13 lipca 2011 roku do T. W. (1) B. L. z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w S. zwróciła się z pytaniem, czy (...) Sp. z o.o. prześle komplet map do S11 w deklarowanym terminie, tj. do 15 lipca 2011 roku. W odpowiedzi T. W. (1) z (...) Sp. z o.o. w e-mailu przesłanym tego samego dnia do B. L. wskazał, że złożyli pisemne zlecenia do wszystkich ośrodków geodezyjnych o wydanie map. Po zrealizowaniu tych zleceń okazało się jednak, że brak jest fragmentów map w zasięgu oddziaływania oraz kompletu wypisów z ewidencji. Duże opóźnienie w realizacji zleceń spowodowały aktualnie wykonywane podziały działek ewidencyjnych, co skutkowało zmianą ich numeracji i koniecznością ustalania aktualnych numerów działek, położonych w zasięgu oddziaływania. Do tego doszła jeszcze konieczność generalnej wielokrotnej weryfikacji kompletności map, a potem wypisów, w trakcie których wyłapywali często braki wpisów. Aktualnie mają już komplet map ewidencyjnych, ale czekają na ostatnie kilkanaście brakujących wypisów z ewidencji, które dziś zostały. Całość materiałów ewidencyjnych planują wysłać do GDDKiA O/S. razem z wyjaśnieniami dla RDOŚ do 20 lipca 2011 roku. Przed tym jednak 18 lipca 2011 roku prześle treść aneksu do akceptacji.

W dniu 26 lipca 2011 roku został sporządzony protokół zdawczo – odbiorczy dotyczący przekazania materiałów do wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na dostosowaniu drogi krajowej nr (...) do parametrów drogi ekspresowej na odcinku K. (...) – początek obwodnicy m. S.. W protokole jako data przekazania dokumentacji został wskazany 26 kwietnia 2011 roku. Ponadto, w protokole stwierdza się, że dokumentacja przekazana 26 kwietnia 2011 roku nie była kompletna. Brak było aktualnych kopii map ewidencyjnych poświadczonych przez właściwy organ oraz wypisów z ewidencji gruntów obejmującego przewidywany teren, na którym będzie realizowane przedsięwzięcie. Za ostateczny termin przekazania kompletnej dokumentacji uznana została data 22 lipca 2011 roku.

Pismem z dnia 10 sierpnia 2011 roku dyrektor Transportu i Infrastruktury (...) Sp. z o.o. poinformował Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w S., że (...) Sp. z o.o. nie może zaakceptować przedmiotowego protokołu zdawczo – odbiorczego i odsyła go bez podpisu. (...) Sp. z o.o. prosi o zmianę daty podpisania protokołu na dzień 26 kwietnia 2011 roku oraz o usunięcie z ww. protokołu w całości punktu 6, z którego treścią się nie zgadza. Wskazał, że po przekazaniu w dniu 26 kwietnia z uwzględnieniem ostatnich uwag GDDKiA Oddziału w S. przedmiotu umowy nr (...) z dnia 5 marca 2009 roku, GDDKiA O/S. nie zgłosiła żadnych zastrzeżeń do zawartości przekazanych materiałów do wniosku o wydanie decyzji środowiskowej i na ich podstawie wystąpiła o wydanie decyzji środowiskowej. GDDKiA O/S. powinna przed złożeniem wniosku podpisać protokół zdawczo – odbiorczy co stanowiłoby potwierdzenie i podstawę do dysponowania opracowaniem wykonanym przez (...). Wobec powyższego oraz ze względu na treść przepisów kodeksu cywilnego nieprawidłowym jest twierdzenie GDDKiA O/S., jakoby otrzymała przedmiot umowy zawierający błędy, ponieważ w umownym terminie nie zgłosiła uwag do przedmiotu umowy i jednocześnie wykorzystała dzieło (...) Sp. z o.o.

Protokół zdawczo – odbiorczy przekazania materiałów do wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na dostosowaniu drogi krajowej nr (...) do parametrów drogi ekspresowej na odcinku K. (...) – początek obwodnicy m. S. został sporządzony 5 października 2011 roku. W protokole tym również wskazuje się, że za ostateczny termin przekazania kompletnej dokumentacji uznaje się datę 22 lipca 2011 roku, kiedy wykonawca dostarczył wymagane umową dokumenty w postaci aktualnych wypisów i map z ewidencji gruntów. Ponadto, stwierdza się, że opóźnienie w przekazaniu dokumentacji w stosunku do terminu umownego, tj. 15 marca 2011 roku wynikało z przyczyn leżących po stronie zamawiającego.

Decyzją z dnia 3 października 2011 roku nr 20/2011 Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w S. po rozpatrzeniu wniosku złożonego przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w S. ustalił środowiskowe uwarunkowania dla przedsięwzięcia pn. „Dostosowanie drogi krajowej nr (...) do parametrów drogi ekspresowej na odcinku K. – początek obwodnicy m. S.” i jednocześnie określił rodzaj i miejsce realizacji przedsięwzięcia. Decyzja stała się ostateczna z dniem 7 listopada 2011 r.

Aneksem vatowskim nr (...) z dnia 28 października 2011 roku do umowy nr (...) z dnia 5 marca 2009 roku dokonano zmiany umowy w zakresie wysokości podatku VAT.

Pismem z dnia 2 grudnia 2011 roku skierowanym do (...) Sp. z o.o. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w S. oświadczyła, że w związku z niewywiązaniem się z terminu realizacji umowy nr (...) z dnia 5 marca 2009 roku dokonuje potrącenia należności z faktury VAT nr (...) z dnia 30 listopada 2011 roku kary umownej w wysokości 63.968,60 złotych. Pozostała po potrąceniu kwota 105.110,89 złotych miała zostać przekazana na konto (...) Sp. z o.o. do dnia 1 stycznia 2012 roku.

W piśmie zatytułowanym „Naliczenia kar dla (...) za nieterminową realizację umowy nr (...) z dnia 5 marca 2009 roku” wskazano, że raport o oddziaływaniu na środowisko został przekazany do GDDKiA O/S. dnia 26 kwietnia 2011 roku i dodatkowo nie był kompletny. Brak było aktualnych kopii map ewidencyjnych poświadczonych przez właściwy organ oraz wypisów z ewidencji gruntów obejmującego przewidywany teren, na którym będzie realizowane przedsięwzięcie. Brakujące mapy i wypisy z ewidencji dostarczono do GDDKiA O/S. 22 lipca 2011 roku. W związku z powyższym za ostateczny termin przekazania kompletnej dokumentacji GDDKiA O/S. uznała datę 22 lipca 2011 roku. Kary umowne za opóźnienie w przekazaniu kompletnej dokumentacji do DUŚ zostały naliczone od 16 marca 2011 roku do 21 lipca 2011 roku, tj. za 128 dni zwłoki. Kara ta wynosi 36.070,40 złotych (281,80 zł za dzień x 128 dni). Ponadto w piśmie tym naliczono karę umowną za nieterminowe uzyskanie decyzji środowiskowej od dnia 31 lipca 2011 roku do 6 listopada 2011 roku, tj. za 99 dni, w łącznej kwocie 27.898,20 złotych (281,80 zł za dzień x 99 dni).

Na początku stycznia 2012 roku pełnomocnik (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. skierował do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oddziału w S. wezwanie do zapłaty w terminie do dnia 13 stycznia 2010 roku kwoty 63.968,60 złotych stanowiącej pozostałą część należności wynikającej z faktury VAT nr (...) z dnia 30 listopada 2011 roku, wystawionej w związku z realizacją umowy nr (...) z dnia 5 marca 2009 roku. Pełnomocnik (...) Sp. z o.o. wskazał również, że naliczenie przez GDDKiA kary umownej i jej potrącenie z płatnością wynikającą z faktury VAT nr (...) nie znajduje uzasadnienia w łączącej strony umowie, której przedmiotem nie było uzyskanie przez (...) Sp. z o.o. ostatecznej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, lecz jedynie opracowanie materiałów do wniosku o wydanie takiej decyzji. Tym samym naliczenie kary umownej za uzyskanie przez GDDKiA decyzji w terminie innym niż instrukcyjnie wskazany w umowie było całkowicie bezzasadne, podobnie jak naliczenie kary za rzekome opóźnienie w przekazaniu dokumentacji, która została przekazana w całości zgodnie z umową tj. w terminie do dnia 30 lipca 2011 roku.

W odpowiedzi na powyższe wezwanie do zapłaty dyrektor Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddziału w S. T. R. pismem z dnia 19 stycznia 2012 roku poinformował, że nie znalazł podstaw do zapłaty żądanej kwoty. Stwierdził, że nie może podzielić stanowiska pełnomocnika (...) Sp. z o.o. co do braku po stronie wykonawcy obowiązku uzyskania prawomocnej decyzji. Wskazał, że w § 6 pkt. 5 łączącej strony umowy jednoznacznie sprecyzowane zostało zobowiązanie wykonawcy do uzyskania w terminie do 15 marca 2010 roku ostatecznej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia. W zapisie tym strony kilkakrotnie wprowadzały zmiany w zakresie terminów wykonania. Ostatecznie aneksem nr (...) został on ustalony na dzień 30 lipca 2011 roku. Natomiast nigdy zamawiający nie zwolnił wykonawcy z obowiązku wykonania tego zakresu prac. Podkreślił, że również sposób zapłaty wynagrodzenia uwzględniał uzyskanie przez (...) ostatecznej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, albowiem stosowanie zapisu § 7 umowy, jak również formularza ofertowego, stanowiącego załącznik do specyfikacji istotnych warunków zamówienia, płatność 30% umówionego wynagrodzenia miała zostać dokonana po uzyskaniu ostatecznej decyzji środowiskowej. Dyrektor GDDKiA O/S. nie podzielił również stanowiska pełnomocnika (...) Sp. z o.o. odnośnie terminowego przekazania dokumentacji.

Następnie, pełnomocnik (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. skierował do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddziału w S. pismo, w którym wezwał ją do zapłaty w terminie do dnia 15 lutego 2012 roku kwoty 377.359,45 złotych tytułem zwrotu kosztów dodatkowych usług związanych z realizacją umowy nr (...) z dnia 5 marca 2009 roku na opracowanie materiałów do wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na dostosowaniu drogi krajowej nr (...) do parametrów drogi ekspresowej na odcinku K. – początek

obwodnicy m. S., nieobjętych umowami na dodatkowe usługi nr (...) z dnia 18 lutego 2010 roku oraz nr (...) z dnia 23 września 2010 roku. W odpowiedzi na powyższe wezwanie dyrektor Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddziału w S. w piśmie z dnia 17 lutego 2012 roku poinformował pełnomocnika (...) Sp. z o.o., że nie znalazł podstaw prawnych do zapłaty żądanej kwoty. Zwrócił uwagę, że w każdej z umów na podstawie których (...) Sp. z o.o. wykonywała prace na rzecz GDDKiA strony przyjęły ryczałtową formę wynagrodzenia. Oznacza to wynagrodzenie za całość dzieła w jednej sumie pieniężnej. Wskazane przez pełnomocnika (...) Sp. z o.o. prace objęte zostały umowami dodatkowymi.

W chwili obecnej nie są realizowane żadne zadania inwestycyjne, w związku z uzyskaną decyzją środowiskową. Decyzja środowiskowa dla dostosowania drogi krajowej nr (...) do parametrów drogi ekspresowej na odcinku K. – początek obwodnicy S. określa przebieg przyszłej S11 na długości około 70 kilometrów. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska wybrała na odcinku K. - G. wariant VI (społeczny), który omija podlegające intensywnej urbanizacji tereny na południe od K.. Na dalszym odcinku przebieg zgodny jest z wariantem V. Realizacja inwestycji planowana jest dopiero na lata 2019 – 2023. Pierwotnie budowa drogi była przewidziana w planie obowiązującym na lata 2011 – 2015, który przewidywał wydatkowanie kwoty 120 miliardów złotych na budowę dróg. Brak decyzji środowiskowej uniemożliwił przystąpienie do kolejnego etapu jakim jest projektowanie drogi (...). Dodatkowo brak decyzji środowiskowej wstrzymywał prace projektowe dotyczące drogi (...). Gdyby decyzja środowiskowa dla (...) została wcześniej wydana, istniałaby możliwość wcześniejszego rozpoczęcia prac projektowych obwodnicy K. i S..

Postanowieniem z dnia 7 listopada 2014 r. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w S. obwieścił, że zostało wydane postanowienie stwierdzające, że realizacja przedsięwzięcia pn „Dostosowanie drogi krajowej nr (...) do parametrów drogi ekspresowej na odcinku K. – początek obwodnicy m. S.” przebiega etapowo, a warunki realizacji określone w decyzji środowiskowej z dnia 3 października 2011 r. nie uległy zmianie.

Sąd Okręgowy mając na uwadze takie ustalenia uznał powództwo za częściowo uzasadnione.

Wskazał, że znaczna część okoliczności, które były istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy, pozostawała między stronami bezsporna, w szczególności okoliczności dotyczące przebiegu postępowania przetargowego, zawarcia umowy podstawowej oraz kolejnych dwóch umów w związku z pracami dodatkowymi, w tym aneksów przedłużających termin wykonania umowy, czy też dokonania przez strony wzajemnego rozliczenia umowy, za wyjątkiem kwoty dochodzonej niniejszym pozwem. Nie było objęte przedmiotem sporu, że decyzja środowiskowa dla drogi (...) stała się ostateczna z dniem 7 listopada 2011 r. Nadto, że w toku realizacji umowy, w I połowie 2010 r., doszło do ograniczenia zakresu prac powódki, z uwagi na wcześniejsze uzyskanie decyzji środowiskowej dla drogi (...); z prac projektowych został wyłączony odcinek K. - K. i prace należało ograniczyć wyłącznie do odcinka K. (...) – początek obwodnicy miasta S.. Poza sporem pozostawała także okoliczność, że pozwany zapłacił powodowi w całości wynagrodzenie pomniejszone o kary umowne wyliczone na 63.968,60 zł.

Przedmiotem sporu objęte było to, czy doszło po stronie powódki do opóźnienia w wykonaniu umowy, nadto czy powódka wykonała prace dodatkowe, za które nie uzyskała wynagrodzenia. W dalszej zaś kolejności, czy kary umowne zostały zasadnie potrącone oraz czy zachodzą podstawy do ich miarkowania oraz czy istnieje podstawa do zmiany treści stosunku umownego. W odniesieniu do kar umownych powódka kwestionowała powstanie obowiązku zapłaty kar umownych wynikających z nieterminowego wykonania zobowiązania, wskazując że do opóźnienia doszło z przyczyn leżących po stronie pozwanego, a nadto podnosząc że przedmiotem jej zobowiązania było wyłącznie przygotowanie dokumentów w celu uzyskania decyzji środowiskowej.

Sąd dokonał analizy art. 498 § 1 k.c., art. 499 k.c., art. 483 k.c. i art. 484 k.c. oraz § 11 umowy podstawowej nr (...) łączącej strony, w którym strony postanowiły, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy stronom przysługuje prawo żądania kar umownych.

Wskazał, że strona pozwana naliczyła dwie kary umowne – pierwszą za czas oczekiwania na dokumenty przyjmując, że zgodnie z § 6 umowy, który był przedmiotem 6 aneksów, z dniem 15 marca 2011 r. powód miał obowiązek przekazać pełną dokumentację pozwalającą na złożenie wniosku o wydanie decyzji środowiskowej, Z tego tytułu pozwany naliczył

kary umowne za okres od dnia 16 marca 2011 r. do dnia 21 lipca 2011 r., czyli za 128 dni w wysokości 36.070,40 zł. Natomiast druga kara została naliczona za opóźnienie w uzyskaniu decyzji środowiskowej wskazując, że zgodnie z postanowieniami umowy ostateczna decyzja miała zostać uzyskana do dnia 30 lipca 2011 r., tymczasem stała się ostateczna z dniem 7 listopada 2011 r. Z tego tytułu pozwany naliczył karę umowną za 99 dni zwłoki za okres od 31 lipca 2011 r. do dnia 6 listopada 2011 r. w wysokości 27.898,20 zł.

Podkreślił, że poza sporem było, że decyzja środowiskowa została uzyskana z uchybieniem terminu umownego o 99 dni. Strona powodowa utrzymywała jednak, że brak jest podstaw do naliczania kar umownych za terminy częściowe, a w dalszej kolejności, że przedmiotem umowy nie było uzyskanie decyzji środowiskowej. W tym zakresie podnosiła, że uzyskanie tej decyzji stanowiło jedynie warunek wypłaty 30 % wynagrodzenia. Dodatkowo powódka utrzymywała, że nie miała wpływu na uzyskanie decyzji środowiskowej, jako że decyzję tę miał uzyskać zlecający. Niezależnie od tych argumentów, powódka wskazywała, że to nie jej działania czy zaniechania skutkowały uchybieniem terminów umownych.

W tym zakresie Sąd wskazał, że przedmiotem umowy podstawowej było opracowanie materiałów do wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na dostosowaniu drogi krajowej nr (...) do parametrów drogi ekspresowej na odcinku K. – początek obwodnicy m. S.. Przy czym efektem końcowym miało być uzyskanie wskazanej decyzji. Wśród obowiązków wykonawcy obwarowanych terminem ich realizacji znalazł się zapis o uzyskaniu ostatecznej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia (§ 6 umowy). Sąd zauważył, że termin uzyskania decyzji środowiskowej pokrywał się z terminem wykonania przedmiotu umowy, gdyż w § 6 strony zawarły postanowienie, zgodnie z którym „ostatecznie przedmiot niniejszej umowy należy wykonać w terminie do 30 lipca 2011 r.”. Strona powodowa musiała zatem liczyć się z tym, że przedmiot umowy zostanie wykonany z chwilą uzyskania decyzji środowiskowej. Aktualne stanowisko, zgodnie z którym ów termin miał wyłącznie znaczenie, dla wypłaty pozostałej części wynagrodzenia w ocenie Sądu nie mógł zasługiwać na uwzględnienie.

Odnosząc się do kary umownej za nieterminowe przekazanie dokumentacji Sąd wskazał, że umowa stron nie wskazywała, że dokumentacja projektowa winna być przekazana pozwanemu w określonej dacie. Wniosek taki nie wynika bowiem z powołanego już § 6. Mowa jest w nim wyłącznie o terminie opracowania materiałów do raportu do wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach i wykonania raportu, a w dalszej kolejności terminie uzyskania wypisu z ewidencji gruntów obejmującego przewidywany teren, na którym będzie realizowane przedsięwzięcie oraz obszar na który będzie oddziaływać przedsięwzięcie i poświadczonych przez właściwy organ kopii map ewidencyjnych. Natomiast brak jest postanowienia umownego wskazującego na datę przekazania uzyskanych dokumentów pozwanemu. Tym samym w ocenie Sądu trudno w postanowieniach umownych poszukiwać początkowego terminu naliczania kary umownej za opóźnienie w przekazaniu tej dokumentacji. Pozwany bowiem przyjął, że od dnia 16 marca 2011 r. do dnia 21 lipca 2011 r., kiedy nastąpiło sporządzenie protokołu zdawczo – odbiorczego, powódka pozostawała w opóźnieniu w przekazaniu dokumentacji, strony jednak zastrzegły terminy sporządzenia przez powódkę raportu, jak też uzyskania przez powódkę map i wypisów. Termin ten nie może być natomiast tożsamy z terminem przekazania dokumentów i raportu. Powyższe dało asumpt do uznania, że naliczenie kary umownej za ten okres 16 marca do 21 lipca 2011 r. nie było zasadne i nie było podstaw do obciążenia strony powodowej karą umowną w kwocie 36.070,40 zł. Przy czym Sąd wskazał, że popełnił błąd jako, że w treści rozstrzygnięcia w punkcie I wyroku błędnie została wskazana jako zasądzana kwota 27.898,20 zł, gdyż jest to kara umowna którą Sąd uznał za prawidłowo obciążającą powódkę. Ostatecznie zatem na rzecz powódki należało zasądzić kwotę 36.070,40 zł, mając na uwadze argumentację przedstawioną powyżej.

Sąd nadto podkreślił, że strony współpracowały ze sobą jako dwa podmioty o wyspecjalizowanym zakresie działania i podzielił argumentację powoda, wedle której sama treść specyfikacji technicznych, przy przyjęciu, że została nieprawidłowo dostosowana do potrzeb konkretnego zamówienia, nie skutkuje automatycznym rozszerzeniem przedmiotu zamówienia, jednak mimo tego powód, będący przecież profesjonalistą w branży projektowej, w szczególności w zakresie realizacji umów na rzecz RDDKiA, nie podjął decyzji o zwróceniu się do zamawiającego – ogłaszającego przetarg o wyjaśnienie treści SIWZ w trybie art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. -

Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 907). W okolicznościach niniejszej sprawy powód nie tylko miał uprawnienie, lecz także obowiązek zwrócenia się do zamawiającego o wyjaśnienie SIWZ w kontekście występującej w jej treści niejasności. Źródłem istnienia takiego obowiązku wykonawcy jest nie tylko treść przepisów ustawy – Prawo zamówień publicznych, lecz także art. 354 k.c. Umowa stron była umową rezultatu – wytworzenie dokumentacji miało pośredni charakter, zaś powódka jako profesjonalista realizująca umowy w ramach projektu miała świadomość tego, iż jego założeniem było uzyskanie decyzji środowiskowej.

Biorąc powyższe pod uwagę należało dojść do wniosku, że przygotowując dokumentację ofertową powód powinien był zwrócić się do pozwanego z żądaniem wyjaśnienia treści SIWZ, gdyż obowiązek taki wynika z art. 38 omawianej ustawy w zw. z art. 354 § 2 k.c. Ponadto strona powodowa we wszystkich 3 umowach zobowiązała się do uzyskania decyzji środowiskowej, a dodatkowo strony uzgodniły że kara będzie należna za opóźnienie i nie ma znaczenie tłumaczenie, że wina spoczywa po stronie pozwanej to kara z tego tytułu została prawidłowo ustalona.

Sąd nadto wskazał, że relewantne prawnie są sformułowania opóźnienia i zwłoki w zakresie odpowiedzialności z tytułu kar umownych. Zastrzeżenie kary na wypadek zwłoki w wykonaniu zobowiązania oznacza bowiem, że odpowiedzialność wykonawcy ograniczona jest do sytuacji gdy opóźnienie powstało na skutek jego zawinonego działania lub zaniechania (art. 476 k.c.), natomiast w przypadku zastrzeżenia kary umownej na wypadek opóźnienia, reżim odpowiedzialności z tytułu kar umownych jest surowszy i aktualizuje się w każdym przypadku opóźnienia niezależnie od przyczyny niewykonania zobowiązania w terminie. W tym ostatnim przypadku dłużnik nie może bronić się przed zapłatą kary umownej tym, że opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności. Skoro strony – profesjonalści posłużyli się sformułowaniem opóźnienie to uznać należy za relewantne prawnie i przyjąć że strona powodowa przyjęła na siebie odpowiedzialność za nieuzyskanie w terminie do dnia 30 lipca 2011 r. ostatecznej decyzji środowiskowej i nie może się obecnie bronić tym, że strona pozwana odpowiada za to opóźnienie.

Podkreślił, że nawet gdyby nie podzielić tego zapatrywania, roszczenie nie zasługiwałoby na ochronę w odniesieniu do kwoty 27.898,20 zł, gdyż roszczenie o zapłatę kary umownej powstaje wówczas, gdy dłużnik nie wykonał lub nienależycie wykonał swoje zobowiązanie, a więc gdy powstaje po jego stronie odpowiedzialność kontraktowa (art. 471 i nast. k.c.). Wierzyciel dla realizacji przysługującego mu roszczenia o zapłatę kary umownej musi wykazać istnienie i treść zobowiązania łączącego go z dłużnikiem, a także fakt niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Przy odpowiedzialności kontraktowej wierzyciel nie musi udowadniać, że wykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność (a więc przede wszystkim winy dłużnika). W art. 471 k.c. zawarte jest, bowiem domniemanie, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Tym samym na dłużnika przerzucony został obowiązek wykazania, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Skoro jednak umowa stron nie nakazywała w określonej dacie przekazania dokumentów, a jedynie ich uzyskanie, to w terminie tym nie można doszukiwać się opóźnienia po stronie powoda i twierdzić, że jest ono powiązane ze zdarzeniem, które z umowy nie wynika.

Jeśli chodzi natomiast o karę za opóźnienie w uzyskaniu decyzji środowiskowej o 99 dni ustaloną na kwotę 27.898,20 zł, to w tym przypadku powód, zdaniem Sądu, nie mógł bronić się przed obowiązkiem jej zapłaty zarzutem, że nie wykonał zobowiązania w terminie z przyczyn od niego niezależnych, gdyż umowa wprowadziła surowszy reżim odpowiedzialności z tytułu kary umownej i przewidywała obowiązek zapłaty kary za samo opóźnienie niezależnie od przyczyny niewykonania zobowiązania w terminie. Sąd podkreślił także, że ostatni aneks dotyczący terminu wykonania umowy został podpisany zaledwie w dniu 09 marca 2011 r. i w tym aneksie wskazano, że powodowa spółka raport i materiały przygotowuje do 15 marca 2009 r. (za 6 dni) oraz do wskazanej daty uzyska mapy i wypisy, zaś do dnia 30 lipca 2011 r. uzyska ostateczną decyzję środowiskową. Składając dokumentację w kwietniu 2011 r. strona powodowa zwróciła się o wydłużenie terminu uzyskania decyzji środowiskowej do dnia 30 listopada 2011 r., jednak wniosek ten nie został uwzględniony. Strona powodowa swoje opóźnienie próbowała tłumaczyć zakresem zleczanych prac, tyle tylko ostatnie zmiany zostały wymuszone ostatnią umową, która przecież została zawarta 23 września 2010 r. Innych zmian w przedbiegu drogi (...) nie było. Procedura uzyskania decyzji została wszczęta przez

pozwaną jeszcze w 2010 r. a kolejno po przekazaniu przez powódkę niekompletnej dokumentacji, niezwłocznie została ona przekazana właściwemu organowi. Nieaktualność map i wypisów z ewidencji skutkowała w okresie od 10 maja 2011r. do 22 lipca 2011 r. wstrzymaniem procesu decyzyjnego. Sąd zauważył też, że decyzja została wydana w dniu 3 października 2011 r., a zatem 72 dni po przedstawieniu kompletnej dokumentacji, zakładając że dokumenty te zostały przekazane do RDOŚ następnego dnia po ich otrzymaniu przez pozwanego. Fakt, że umowa nie zawierała definicji aktualnej mapy, czy wypisu, nie oznaczał że wykonawca był uprawniony do złożenia jakiegokolwiek mapy. Świadek M. L. – pracownik RDOŚ wskazała, że aktualność mapy i wypisu z rejestru oceniana jest według ujawnionych zmian własnościowych i podziałowych. Powódka tymczasem jest biurem projektowym, zaangażowanym w dużą ilość projektów zleczanych przez GDDKiA Oddział w S.. Nie sposób zatem uznać, że nie miała wiedzy na temat jednego z podstawowych elementów raportu, jakim są mapy. Już na etapie konsultacji społecznych kwestia braku aktualności map była przyczyną braku skutecznych konsultacji. Strona powodowa nie kwestionowała okoliczności, że w kwietniu 2011 r. przekazała pozwanemu raport z nieaktualnymi mapami. Poza zakresem sporu była także okoliczność, że zaktualizowane mapy i wypisy zostały przekazane pozwanemu w lipcu 2011 r., co skutkowało podpisaniem protokołu zdawczo – odbiorczego. Sąd nie podzielił poglądu powódki, że wykonanie przedmiotu zlecenia nie powinno być oceniane przez pryzmat aktualności map i wypisów. Ich brak był bowiem przedmiotem wezwania jakie skierowała RDOŚ do zamawiającego w dniu 4 lipca 2011 r. tym samym za nietrafne uznał jej stanowisko, że obowiązek swój zrealizowała już w kwietniu 2011 r., bo gdyby tak było to powódka nie starałaby się o zaktualizowane mapy i wyrisy. Co więcej korespondencja stron wskazuje na to, że powódka od momentu przekazania dokumentów pozwanemu miała świadomość, że nie dopełniła wszystkich ciążących na niej obowiązków. Świadek K. B. dokładnie opisał okoliczności przekazania dokumentacji, a także późniejszych jego rozmów z T. W. (2). Odzwierciedlenie tych zeznań jest notatka jaką świadek sporządził bezpośrednio po tej rozmowie.

Podstawowa umowa stron nr (...) z dnia 5 marca 2009 r. nakładała na powódkę obowiązek opracowania dokumentacji – materiałów potrzebnych do wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. W Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia zostało dodatkowo wskazane, że przedmiotem zamówienia jest opracowanie materiałów do wniosku o wydanie decyzji środowiskowej (wraz z raportem oddziaływania na środowisko, wypisem z ewidencji gruntów obejmującym przewidywany teren, na którym będzie przewidywane przedsięwzięcie oraz obszar, na który będzie oddziaływać przedsięwzięcie oraz poświadczoną przez właściwy organ kopią mapy ewidencyjnej obejmującej przewidywany teren, na którym będzie realizowane przedsięwzięcie oraz obszar, na który przedsięwzięcie będzie oddziaływać). Ponadto w opisie przedmiotu zamówienia zostało wskazane, że raport powinien być zgodny z art. 66 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Brak sprzeciwu ze strony pozwanej przy przekazywaniu dokumentów, nie oznacza że przedmiot został zaakceptowany. Nikt nie miał bowiem wątpliwości, że te dokumenty – raport, mapy, wypisy posłużą w uzyskaniu decyzji środowiskowej. W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu, nie można podzielić stanowiska strony powodowej, że do przekazania kompletnej dokumentacji projektowej doszło w dniu 26 kwietnia 2011 r. Terminu tego nie można także traktować jako momentu wykonania przedmiotu umowy, z przyczyn które Sąd wskazał wcześniej.

Sąd nadto podkreślił, że § 6 jako termin realizacji umowy traktował datę uzyskania decyzji środowiskowej. Sugestie strony powodowej, że to z winy pracowników pozwanego doszło do opóźnień w uzyskaniu decyzji środowiskowej uznał gołosłowne i wskazał, że nie były przedmiotem żadnego dowodzenia, a jedynie czysto polemicznych wywodów, że powódka nie może być obciążana długotrwałością postępowania administracyjnego. Przy uwzględnieniu, że powódka jest profesjonalistą, Sąd przyjął, że terminem wykonania przedmiotu umowy był dzień uzyskania decyzji środowiskowej, nie zaś dzień podpisania protokołu odbioru końcowego.

Z powyższego wynika jednoznacznie, że przedmiot umowy wykonany został z opóźnieniem wynoszącym 99 dni liczonym od 31 lipca 2011 r. do 6 listopada 2011r., tj. do dnia poprzedzającego ustalenie, że decyzja jest ostateczna.

Sąd podkreślił, że kary umowne z § 11 umowy podstawowej zostały zastrzeżona na wypadek opóźnienia w wykonaniu umowy a w kolejnych umowach zawieranych pomiędzy stronami pojawiają się kary za zwłokę. Skoro zatem strony w tych umowach posłużyły się odmiennymi określeniami dla opisanego przesłanki naliczania kar

umownych to rozróżnienie to uznać należy za relewantne prawnie i przyjąć że strony przewidziały dwa różne reżimy odpowiedzialności za nieterminowe wykonanie obu umów. on odpowiedzialności.

Powódka broniła się wskazując, że pierwotne terminy wykonania umowy były 6 – krotnie zmieniane w toku trwania stosunku umownego, sugerując niejako że pozwany przyjmując błędne założenia, ponosi wyłączną konsekwencję za nieterminowość. Sąd jednak podkreślił, że ostatni aneks terminowy (...) strony podpisały w dniu 9 marca 2011 r. Aneks ten przesunął termin opracowania materiałów z dnia 15 października 2010 r. do dnia 15 marca 2011 r., zaś termin uzyskania decyzji z dnia 15 marca 2011 r. do dnia 30 lipca 2011 r. Już w chwili jego podpisywania strona powodowa miała świadomość, że terminy nie zostaną przez nią dochowane, zwłaszcza termin przygotowania materiałów służących do uzyskania decyzji. Ostatecznie bowiem te materiały – niekompletne zostały przekazane przy piśmie z dnia 22 kwietnia 2011 r.

Sąd zgodził się ze stanowiskiem powódki, że nie powinna ona być obarczana skutkami długotrwałości postępowania administracyjnego, niemniej jednak przy uwzględnieniu postanowień umownych łączących strony, taka okoliczność mogłaby wpłynąć wyłącznie na miarkowanie kary umownej, nie zaś uznanie że brak było podstaw do jej naliczenia. Powódka, jeśli chodzi o umowę podstawową, nie może się bowiem bronić przed obowiązkiem zapłaty kar umownych zarzutem, że nie wykonała zobowiązania w terminie z przyczyn od niej niezależnych. Jak wcześniej wskazano umowa ta wprowadzała surowszy reżim odpowiedzialności z tytułu kary umownej i przewidywała obowiązek zapłaty kary za samo opóźnienie niezależnie od przyczyny niewykonania zobowiązania w terminie. Podkreślił, że długotrwałość postępowania administracyjnego nie była jednak przedmiotem dowodzenia w tym postępowaniu, a co więcej przeprowadzone wyliczenia prowadzą do wniosku, że po przekazaniu wszystkich niezbędnych dokumentów postępowanie w przedmiocie uzyskania ostatecznego decyzji trwało niewiele ponad 2 miesiące.

Sąd nie podzielił też argumentu o rażącym wygórowaniu kary. Wskazał, że wynagrodzenie powódki wynosiło w sumie z trzech umów 762.116,70 zł, kara umowna, która winna powódkę obciążać to kwota 27.898,20 zł. Stanowi ona około 3,5 % wynagrodzenia. Opóźnienie, za które została naliczona wyniosło 99 dni. Powódka swoje żądanie opierała na twierdzeniu, że wierzyciel – pozwany nie poniósł szkody, jednak w ocenie Sądu ta okoliczność co do zasady nie zwalniała jej od zapłaty kary umownej. Wskazał, iż miarkowania kary umownej dokonuje się przy uwzględnieniu takich okoliczności jak np. relacja wysokości kary do wysokości odszkodowania należnego wierzycielowi na zasadach ogólnych, wartość świadczenia umownego, brak szkody, wykonanie zobowiązania w znacznej części, przyczynienia się do niewykonania zobowiązania przez wierzyciela, stopień winy dłużnika, przy czym Sąd jest związany, co do przyczyn miarkowania, granicami zarzutu strony go podnoszącej.

Powódka nie udowodniła w ocenie Sądu, że kara umowna w kwocie 27.898,20 zł naliczona przez pozwanego jest rażąco wygórowana. Co prawda zobowiązanie zostało przez powódkę w całości wykonane, nie jest jednak tak jak utrzymuje powódka, że opóźnienie w uzyskaniu decyzji środowiskowej nie miało żadnego znaczenia, brak decyzji środowiskowej uniemożliwiał bowiem przystąpienie do kolejnego etapu jakim jest projektowanie drogi (...), a dodatkowo brak decyzji środowiskowej wstrzymywał prace projektowe dotyczące drogi (...). Gdyby decyzja środowiskowo dla (...) została wcześniej wydana, istniałaby możliwość wcześniejszego rozpoczęcia prac projektowych obwodnicy K. i S.. Sąd podkreślił, że trudno wychwycić jest szkodę w sensie materialnym, można co najwyżej wskazywać na konsekwencje społeczne i brak drogi umożliwiającej na wskazanym odcinku bezpieczną komunikację.

Sąd podkreślił, że zastrzeżenie w umowach kar umownych nastąpiło zgodnie z zasadami swobody zawierania umów. Strony, jako przedsiębiorcy wyraźnie określiły w zawartych umowach, w jakich przypadkach kary umowne będą naliczane, a także określiły wysokość tych kar. W tej sytuacji miarkowanie nałożonych przez pozwanego na powódkę kar umownych prowadziłyby do ograniczenia autonomii woli stron umowy i do zaprzeczenia roli kary umownej jako sankcji cywilnoprawnej wobec nierzetelnego kontrahenta. Przy uwzględnieniu pułapu kary (około 3,5 % wynagrodzenia umownego) dalsza redukcja kary umownej skutkowałaby zatraceniem funkcji stymulacyjnej i represyjnej kary, którą jej nadały strony. Nie można także pomijać, w ocenie Sądu, że po stronie powodowej doszło do naruszenia obowiązków kontraktowych, zwłaszcza, że strony terminowemu wykonaniu umowy nadały dużą wagę, o czym świadczy zarówno wysokość kary umownej jak i jej naliczanie za każdy dzień opóźnienia, co



uwypukla represyjną i stymulacyjną funkcję kary umownej, abstrahującą od wystąpienia po stronie wierzyciela szkody majątkowej. Sąd zauważył też, że podpisując ostatni aneks terminowy strona powodowa musiała mieć świadomość, że nie dochowa terminu z niego wynikającego, chociażby w zakresie zebrania dokumentacji pozwalającej na wszczęcie postępowania administracyjnego. Z tych względów, w ocenie Sądu stanowisko powódki uwypuklające wyłącznie brak szkody, rażąco wygórowanie kary umownej, nie mogło skutkować redukcją kary umownej zastrzeżonej w związku z opóźnieniem nie zwłoką i nie mogło oznaczać wykluczenie funkcji represyjnej i stymulacyjnej tej kary. Stanowisko powódki pomija bowiem, iż zagrożenie karą umowną ma dyscyplinować dłużnika do terminowego wykonania zobowiązania, a obowiązek świadczenia kary umownej ma stanowić dla dłużnika także sankcję za sam fakt nienależytego wykonania zobowiązania, niezależnie od wystąpienia po stronie wierzyciela szkody majątkowej. Zatem sam fakt niewykonania zobowiązania w terminie narusza interesy wierzyciela, który co oczywiste jest zainteresowany terminowym wykonaniem zobowiązania. Zastrzeżona kara umowna ma mu rekompensować wszystkie niedogodności powstałe z tego tytułu, choćby nie wiązały się ze szkodą majątkową. Podkreślił nadto, że treść art. 484 § 2 k.c. daje sądowi szczególne uprawnienie do ingerowania w sposób wykonania zawartej umowy i nie uznał on, że kara umowna w kwocie 27.898,20 zł jest rażąco wygórowana, jak też nie znalazł podstaw do zwolnienia od obowiązku jej poniesienia, tylko dlatego że pozwany nie poniósł wymiernej szkody.

Mając na uwadze powyższe Sąd doszedł do przekonania, że w odniesieniu do kary umownej w kwocie 27.898,20 zł nie jest uzasadnione żądanie jej miarkowania, tym samym pozwanemu przysługiwała wobec powódki wzajemna wierzytelność pieniężna z tytułu kary umownej w tej kwocie i wierzytelność tą pozwany mógł przedstawić do potrącenia z wierzytelnościami powoda o zapłatę wynagrodzenia za wykonanie przedmiotu umów.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c.

Sąd natomiast nie znalazł podstaw do zasądzenia roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za roboty dodatkowe, a także do uwzględnienia roszczenia ewentualnego w postaci żądania zmiany stosunku umownego i zmiany wysokości wynagrodzenia ryczałtowego przysługującego powódce od pozwanego i z tego tytułu zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 377.359,45 zł podkreślając, że strony wiązała umowa z wynagrodzeniem ryczałtowym i wyraźnie w umowie zostało zastrzeżona konieczność uzyskania zgody na prace nieobjęte zakresem rzeczowym wskazanym w SIZW (§ 8 umowy). Strony nie zawarły zaś umowy na wykonanie prac dodatkowych poza umowami (...), w których zostały przewidziane dodatkowe wynagrodzenia ryczałtowe.

O kosztach Sąd orzekł zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c. i przyjął, że powódka wygrała wyłącznie w 6 %.

Z takim rozstrzygnięciem nie zgodziły się obie strony.

Powódka zaskarżyła wyrok w części oddalającej powództwo co do kwoty 36.070,40 zł (pkt 2) oraz rozstrzygającej o kosztach procesu (pkt 4 i pkt 5).

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. naruszenie przepisu postępowania, a mianowicie przepisu art. 328 § 2 k.p.c. poprzez oczywistą sprzeczność sentencji wyroku z treścią jego uzasadnienia, tj. w zakresie w którym sąd I instancji wskazuje, iż dopuścił się błędu i w pkt i wyroku winien zasądzić kwotę 36 070,40 złotych, a nie 27 898,20 złotych;
2. naruszenie przepisu prawa procesowego, mającego wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, a mianowicie przepisu art. 233 § 1 k.p.c., tj. dokonanie błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na braku wszechstronnego rozważenia warunków łączącego strony stosunku prawnego, a w szczególności błędnego przyjęcia, iż:
  - a. powódka zobowiązana była do uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia,

b. powódkę obciążają konsekwencje działań administracji i sposobu prowadzenia postępowania administracyjnego, którego to powódka nie była stroną (ani również nie była ustanowiona pełnomocnikiem - zgodnie z umową stron),

a w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, iż strona powodowa mogła być obciążona karą umowną z tytułu wydania przedmiotowej decyzji w terminie innym niż instrukcyjny wskazany w umowie;

3. obrazę przepisu prawa materialnego, a mianowicie przepisu art. 65 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i tym samym niewłaściwą wykładnię treści łączącego strony stosunku prawnego, dokonaną wyłącznie w oparciu o bezpośrednie brzmienie umowy, pozostające w sprzeczności z zamiarem stron i celem umowy i wbrew stanowi faktycznemu sprawy, a to poprzez przyjęcie, że powódka była zobowiązana do uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia, podczas gdy:

a. dokumentacja przetargowa wprost wskazuje, iż dany obowiązek spoczywał na pozwanym jako zamawiającym i pozwany konsekwentnie dany obowiązek wypełniał, nie ujawniając przy tym woli dokonania danych czynności przez stronę powodową, której przedmiotem zobowiązania w danym zakresie było wyłącznie uzyskanie i sporządzenie dokumentacji na potrzeby danego postępowania administracyjnego bez obowiązku uzyskania ostatecznej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia,

b. powódka nie była nawet co umocowana do zainicjowania postępowania administracyjnego,

a w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, iż strona powodowa mogła być obciążona karą umowną z tytułu wydania przedmiotowej decyzji w terminie innym niż instrukcyjny wskazany w umowie;

4. obrazę przepisu art. 29 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych, poprzez jego niewłaściwą wykładnię i w konsekwencji uznanie, iż wykonawcę obciąża dokonany przez zamawiającego nieprecyzyjny sposób sporządzenia opisu przedmiotu zamówienia publicznego, co w szczególności dotyczy:

a. braku określenia pojęcia „aktualności map”,

b. braku konsekwencji w określaniu zobowiązań stron, gdzie pozwana jako przedmiot zamówienia publicznego wskazała jedynie obowiązek sporządzenia materiałów do uzyskania decyzji środowiskowej, następnie wskazała, iż decyzję tę ma uzyskać powódka, a następnie przyjęła, iż sama będzie stroną postępowania administracyjnego i nie będzie udzielać powódce pełnomocnictwa do zainicjowania tegoż postępowania administracyjnego,

a w konsekwencji bezpodstawne uznanie, iż powoda obciążają wszelkie braki i niekonsekwencje popełnione przez stronę pozwaną, a w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, iż strona powodowa mogła być obciążona karą umowną z tytułu wydania decyzji środowiskowej w terminie innym niż instrukcyjny wskazany w umowie;

5. obrazę przepisu art. 74 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko poprzez niewłaściwą ocenę wypełnienia przez powódkę spoczywającego na niej zobowiązania w przedmiocie dostarczenia map ewidencyjnych obejmujących przewidywany teren, na którym będzie realizowane przedsięwzięcie, oraz obejmującej obszar, na który będzie oddziaływać przedsięwzięcie, a mianowicie poprzez dowolną i niezajdującą podstawy w ww. ustawie ocenę wymogów i wytycznych formalnych dla danych map ewidencyjnych, w szczególności w zakresie

ich aktualności, a w konsekwencji bezpodstawne obciążenie strony powodowej skutkami, całkowicie niezależnym od strony powodowej, brakiem precyzji zarówno przepisów, jak i opisu przedmiotu zamówienia publicznego, co z kolei skutkowało bezpodstawnym przyjęciem, iż strona powodowa mogła być obciążona karą umowną z tytułu wydania decyzji środowiskowej w terminie innym niż instrukcyjny wskazany w umowie;

6. obrazę przepisu prawa materialnego, a mianowicie przepisu art. 483 § 1 k.c. poprzez przyjęcie niewłaściwych ustaleń faktycznych i jego niewłaściwe zastosowanie, tj. uznanie, iż zaktualizowały się przesłanki obciążenia powódki karą umowną z tytułu opóźnienia w uzyskaniu ostatecznej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach podczas gdy:

a. kara ta należna była za zwłokę i okoliczność ta była między stronami bezsporna,

b. zarówno umowa jak i przepisy w kontekście których oceniana była realizacja świadczenia przez stronę powodową są nieprecyzyjne i okoliczność ta nie może obciążać powoda,

c. powódka nie była stroną postępowania administracyjnego, ani też nie miała żadnego tytułu prawnego do uczestnictwa w nim (np. w postaci pełnomocnictwa) - gdzie w konsekwencji ewentualny termin wykonania świadczenia (uzyskanie decyzji administracyjnej) był całkowicie niezależny od strony,

d. umowa wiążąca strony jednoznacznie wskazuje, iż to na pozwanym spoczywał obowiązek zainicjowania postępowania administracyjnego,

a w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, iż strona powodowa mogła być obciążona karą umowną z tytułu wydania przedmiotowej decyzji w terminie innym niż instrukcyjny wskazany w umowie;

7. obrazę przepisu prawa materialnego, a mianowicie art. 498 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i niewłaściwą ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie i przyjęcie nieprawidłowych ustaleń faktycznych, tj. bezpodstawne uznanie, że pozwanemu przysługuje względem powódki wierzytelność i tym samym zaktualizowały się przesłanki do potrącenia danego roszczenia z wynagrodzeniem należnym powódce od pozwanego;

8. obrazę przepisu prawa materialnego, a mianowicie art. 484 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe niezastosowanie i niewłaściwą ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie i przyjęcie nieprawidłowych ustaleń faktycznych, tj. w konsekwencji uznanie, że powódka nie wykazała, iż zaktualizowały się przesłanki do miarkowania kary umownej -podczas gdy:

a. nawet przyjmując, iż powódka faktycznie obowiązana była do uzyskania decyzji administracyjnej, opóźnienie z tego tytułu było nieznaczne,

b. powódka wykonała praktycznie całe zobowiązanie, a jego zakończenie było niezależne od niej z uwagi na toczące się postępowanie administracyjne,

c. pozwana nie doznała żadnej szkody - czas realizacji projektowanej drogi został przesunięty w przyszłość na tyle, że prawdopodobnie wydana decyzja środowiskowa i tak zdąży się zdezaktualizować i dokładna data jej wydania nie ma żadnego znaczenia.

Z tego względu powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku we wskazanym zakresie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 36 070,40 złotych ponad kwotę już przyznaną oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu za I i II instancję według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji rozwinęła stawiane zarzuty.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok w części, tj. w zakresie pkt 1, 4 i 5.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, t.j. błędną wykładnię § 6 ust. 1 i 2 umowy w związku z nieuwzględnieniem zgodnego stanowiska stron co do ich treści, a więc w związku z niezastosowaniem art. 65 § 2 k.c.

Z tego względu wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości wobec pozwanego Skarbu Państwa, a także zasądzenie od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu apelacji podkreśliła, że w jej ocenie Sąd I instancji dokonał błędnej wykładni § 6 ust 1 i 2 zawartej umowy, gdyż intencją stron zastrzegając termin tym postanowieniem umownym było nie tylko opracowanie materiałów do wykonania raportu, ale i ich przekazanie, w terminie tam wskazanym stronie pozwanej.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja strony powodowej jedynie w niewielkim zakresie okazała się zasadna – w części w jakiej Sąd Okręgowy wskutek omyłki zasądził na rzecz tej strony kwotę niższą, niż wynikało to z ustaleń i wywodów prawnych tego Sądu, na co sam wskazał on w swoim uzasadnieniu, natomiast apelację pozwanego jako bezzasadną należało oddalić w całości.

Na wstępie wskazać należy, że przedmiotem zaskarżenia obu stron było jedynie roszczenie związane z zasadnością naliczenia przez pozwanego kar umownych i potrącenia ich z wynagrodzenia powódki. Strona powodowa twierdziła, że kary umowne nie powinny być naliczone a potrącenie było bezzasadne i zaskarżyła wyrok Sądu I instancji w zakresie, w jakim Sąd oddalił w części powództwo o wypłatę wynagrodzenia w związku z dokonaniem przez pozwanego potrąceniem. Strona pozwana wyrok natomiast zaskarżyła w części, w jakiej powództwo zostało uwzględnione.

Sąd Apelacyjny w całości podziela w tym zakresie zarówno ustalenia faktyczne Sądu I instancji jak i jego prawne wywody przyjmując je jako własne, bez potrzeby powielania ich na użytek niniejszego uzasadnienia. Ustalenia te Sąd Okręgowy poparł wnikliwą i rzetelną analizą dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a ocena tych dowodów dokonana przez ten Sąd odpowiada zasadom logiki i obejmuje wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności sprawy. W wyczerpującym i sporządzonym zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnieniu wyroku, Sąd Okręgowy określił dowody, na których się oparł, wyjaśnił podstawę prawną wyroku i przytoczył w tym zakresie przepisy prawa. Z poczynionych ustaleń Sąd I instancji wywiódł w pełni zasadne wnioski, przy czym sam Sąd wskazał w swoim uzasadnieniu, iż wskutek omyłki zasądził na rzecz strony powodowej kwotę 27.898,20 zł, zamiast kwoty 36.070,40 zł, stąd w tym zakresie apelację strony powodowej uznać należało za zasadną.

Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, a co nie jest kwestionowane przez żadną ze stron, pozwany naliczył dwie kary umowne: jedną okres od 16 marca 2011 r. do 21 lipca 2011r. w kwocie 36.070,40 zł za opóźnienie w przekazaniu kompletu dokumentacji oraz drugą za okres od 31 lipca 2011 r. do 6 listopada 2011 r. w kwocie 27.898,20 zł za opóźnienie w uzyskaniu decyzji środowiskowej. Kwoty te pozwana potrąciła z wynagrodzenia należnego powódce i Sąd dokonał analizy postanowień umowy zawartej przez strony pod kątem zasadności naliczenia i potrącenia tych kar przez stronę pozwaną. Przyjął, że pozwany nie był uprawniony do naliczenia kary umownej w kwocie 36.070,40 zł - z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu – stąd roszczenie powódki w tym zakresie uznał za zasadne. Co do kwoty 27.898,20 zł, w ocenie tego Sądu, istniały podstawy do naliczenia przez pozwanego kary umownej, dlatego też powództwo oddalił.

Odnosząc się do zarzutów powódki podniesionych w apelacji w pierwszej kolejności wskazać należy, iż w istocie zachodzi sprzeczność wyroku z treścią uzasadnienia w zakresie, jakim Sąd ten uwzględnił powództwo, gdyż wskutek omyłki Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 27.898,20 zł, zamiast kwoty 36.070,40 zł, na co sam wskazał w swoim uzasadnieniu. Okoliczność ta skutkować zatem musiała zmianą zaskarżonego wyroku i to zarówno co do roszczenia głównego, jak i w zakresie kosztów procesu za I instancję. Jak wskazano bowiem powyżej, i co wprost

wynika z uzasadnienia Sądu Okręgowego, za niezasadne Sąd ten uznał naliczenie przez pozwanego kary umownej w kwocie 36.070,40 zł przyjmując, że z umowy stron nie wynika, by dokumentacja projektowa winna być przekazana pozwanemu w określonej dacie, strony wskazały bowiem, zdaniem tego Sądu, wyłącznie termin opracowania materiałów do raportu do wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Sąd ten nie podzielił jednak poglądu powódki, że również kara umowna w kwocie 27.898,20 zł została przez pozwanego bezpodstawnie naliczona. Argumentację Sądu I instancji co do przyczyn oddalenia powództwa w tym zakresie Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje jako własną, nie doszło bowiem w tym względzie do naruszenia ani przepisów prawa procesowego, ani też prawa materialnego zarzucanych w apelacji.

Istotą sporu w zakresie kary umownej w kwocie 27.89,20 zł było rozstrzygnięcie, czy powódka była zobowiązana do uzyskania ostatecznej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia w terminie do 30 lipca 2011 r. - jak twierdziła strona pozwana i przyjął to Sąd I instancji, czy też strony skutecznie nie zastrzegły by obowiązek ten miał obciążać powódkę, co skutkowało musiałyby przyjęciem, iż pozwany niezasadnie karę umowną z tego tytułu naliczył.

W tym zakresie wskazać należy, że z § 6 pkt 5 umowy stron z dnia 23 września 2010r. Nr (...), której treść nie była przecież kwestionowana przez żadną ze stron wprost wynika, iż wykonawca (a więc strona powodowa) zobowiązał się wykonać i zakończyć prace związane z realizacją przedmiotu umowy oraz usunąć wady w całkowitej zgodności z postanowieniami tej umowy - w tym w terminie do 15.03.2010 r. uzyskanie ostatecznej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia. Termin ten następnie aneksem Nr (...) z dnia 09.03.2011 r. został przedłużony do 30 lipca 2011 r. Aneksem tym określono też, że ostatecznie przedmiot umowy należy wykonać w terminie do 30.07.2011 r., który to termin, jak słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, pokrywał się z terminem uzyskania przez powódkę ostatecznej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia. Twierdzenia powódki, że Sąd I instancji dopuścił się w tym zakresie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., czy też obraży art. 65 § 2 k.c., nie mogą zasługiwać na uwzględnienie. Ustalenia Sądu znajdują bowiem pełne oparcie w zebranych przez ten Sąd materiale dowodowym, w szczególności w postanowieniach umownych stron zawartych na piśmie. Skarżąca twierdziła w apelacji, że Sąd Okręgowy w sposób nieprawidłowy ocenił w szczególności dokumentację przetargową, tj. opis przedmiotu zamówienia, SWIZ oraz zeznania świadków T. W. (1) i A. S., całkowicie pomijając znaczenie przytoczonych przez nich okoliczności, oraz że oparł rozstrzygnięcie na dokumencie prywatnym – notatce K. B. sporządzonej z rozmowy telefonicznej z T. W. (2) i to w sytuacji, gdy osoby te odmiennie relacjonowały przebieg objętych notatka zdarzeń.

W kontekście tak postawionego zarzutu przypomnieć należy skarżącej, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może zostać uznany za trafny jedynie wówczas, gdy skarżący wykaże, że poczynione przez sąd ustalenia nie znajdują oparcia w całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, bądź że ocena poszczególnych dowodów pozostaje w sprzeczności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego czy wskazaniami wiedzy. Zaznaczyć przy tym należy, że do przyjęcia trafności zarzutu nie wystarcza wskazanie innej, możliwej na gruncie zebranych dowodów wersji faktycznej, lecz niezbędne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących ocenę sądu, a podniesione w tym zakresie argumenty winny wskazywać na brak powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebraniem materiałem dowodowym. Jeżeli jednak z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002r., IV CKN 1316/00). Podkreślić bowiem należy, że sąd I instancji ma ustawowo zagwarantowaną swobodę w ferowaniu wyroku, rolą zaś sądu odwoławczego jest jedynie kontrola, czy granice swobodnego uznania sędziowskiego, w tym granice swobodnej oceny dowodów, nie zostały przekroczone.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego dokonując ustaleń faktycznych Sąd I instancji nie naruszył reguł swobodnej oceny dowodów. Przyjęte przez niego okoliczności w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia znajdują oparcie w przywołanych na ich poparcie dowodach, których przyjęcie za wiarygodne i przyznanie im mocy dowodowej nie budzi w świetle art. 233 § 1 k.p.c. zastrzeżeń. Jak słusznie bowiem zauważył pozwany w odpowiedzi na apelację powódki, pogląd

skarżącej, że podmioty B. i W. „odmiennie relacjonowały przebieg zdarzeń objętych notatką zdarzeń” nie został poparty żadną bliższą argumentacją powódki i jeszcze raz należy przypomnieć, że okoliczność, iż powódka zobowiązała się do uzyskania w określonym umową terminie ostatecznej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia, wynika wprost z zawartej między stronami umowy. Przypomnieć też należy, że zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie, ani zasadom współżycia społecznego. Strony mogły więc postanowić, że to powódkę obciążał obowiązek uzyskania w określonym terminie ostatecznej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia. Nadto podkreślić należy, że ustalenie treści oświadczenia woli stron należy do ustaleń faktycznych. Wykładnia oświadczenia woli natomiast to zagadnienie prawne. Odbiorca oświadczenia woli może skutecznie powołać się na sens przez siebie rozumiany tylko wtedy, gdy każdy uczestnik obrotu znajdujący się w podobnej sytuacji (szczególnie dysponujący takim samym zakresem wiedzy o oświadczeniu i okolicznościach jego złożenia), zrozumiałby tak samo jego znaczenie. Decyduje wtedy normatywny i zindywidualizowany punkt widzenia odbiorcy, który z należyłą starannością wymaganą w obrocie (art. 355 k.c. stosowany w drodze analogii) - a w stosunkach profesjonalnych z uwzględnieniem zawodowego charakteru działalności - dokonuje interpretacji zmierzającej do odtworzenia treści myślowych składającego oświadczenie woli (por. wyrok SN z 25.05.2012, CSK 472/11), bo choć w myśl art. 65 § 2 k.c. brzmienie postanowień umowy nie przesądza o wyniku jej interpretacji, to należy mieć na względzie, że wykładnia nie może być oczywiście sprzeczna z jej treścią .

Powódka chcą uwolnić się od zapłaty kar umownych w związku niedotrzymaniem terminu wskazanego w umowie, zdaniem Sądu Apelacyjnego powinna wykazać, że z przyczyn od niej niezależnych zobowiązania tego nie mogła wykonać. Tymczasem żadnych dowodów na tą okoliczność nie naprowadziła. Podkreślić też należy w ślad za Sądem I instancji, że powódka jest profesjonalistą i na rzecz strony pozwanej realizowała już wiele umów. Nie mogą ją zatem zwalniać od odpowiedzialności twierdzenia, że nie posiadała pełnomocnictwa od pozwanego w tym przedmiocie i że w istocie to pozwany złożył wniosek o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, skoro nigdy o udzielenie takiego pełnomocnictwa do pozwanego się nie zwracała. Z treści zawartej umowy wcale też nie wynika, by to powódka miała osobiście złożyć niezbędne dokumenty celem uzyskania ostatecznej decyzji, z umowy bowiem wynika jedynie to, że powódka zobowiązała względem pozwanego, iż gwarantuje uzyskanie ostatecznej decyzji w terminie do 30 lipca 2011 r. i tą właśnie datę strony przyjęły jako ostateczną dla wykonania przedmiotu umowy. Przy takich postanowieniach umownych to w interesie powódki, a nie pozwanego leżało, by podjąć wszelkie starania celem uzyskania ostatecznej decyzji w terminie określonym umową. Jak słusznie też wskazał Sąd Okręgowy, porównując terminy wynikające z umowy stron na wykonanie poszczególnych jej etapów przez powódkę należy dojść do wniosku, że same strony przyjęły, że od momentu złożenia kompletnego wniosku do wydania ostatecznej decyzji konieczny jest dwumiesięczny termin. Chcąc uwolnić się od odpowiedzialności powódka winna zatem wykazać, że mimo dołożenia przez nią należytej staranności, przy uwzględnieniu zawodowego charakteru jej działalności, terminu tego nie mogła dotrzymać, np. że z przyczyn od niej niezależnych procedura wydawania decyzji trwała znacznie dłużej, niż jest to zwyczajowo przyjęte w takich okolicznościach. Takich dowodów jednak nie naprowadziła.

Sąd Apelacyjny w żadnym zakresie nie podziela przy tym poglądu skarżącej, że nie była ona zobowiązana do przedstawienia map aktualnych, lecz do wykonania umowy wystarczyło, by przedstawiła jakiegokolwiek mapy. Wskazać bowiem należy, że powódka zobowiązała się przecież, iż wykonana dokumentacja będzie zgodna z obowiązującymi przepisami związanymi z zakresem przedmiotowego opracowania, a z opisu przedmiotu zamówienia wynika, że wykonawca zobowiązany jest znać wszystkie przepisy (...), które w jakikolwiek sposób związane są z wykonywanymi opracowaniami projektowymi i będzie w pełni odpowiedzialni za przestrzeganie ich postanowień podczas wykonywania opracowań projektowych. Co więcej, w trakcie realizacji umowy powódka nie kwestionowała konieczności dostarczenia aktualnych map celem wydania decyzji ostatecznej, i w konsekwencji mapy takie dostarczyła, uczyniła to jednak tak późno (dopiero 22 lipca 2011 r.), że wydanie tej ostatecznej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach w terminie określonym umową, tj. do 30 lipca 2011 r. nie było możliwe. Pozwany już pismem z dnia 23 maja 2011r. informował powódkę (T. W. (2)), że wskutek braku przedłożenia aktualnych map nie odbierze przedmiotu umowy, w odpowiedzi T. W. (2) oświadczył, że wkrótce uzyska aktualizacje wszystkich map i nie powinno to wstrzymać procedury uzyskania decyzji. Powódka zdawała sobie zatem sprawę z tego, że jest zobowiązana

do przedłożenia map aktualnych a nie jakichkolwiek, celem prawidłowego wykonania umowy, jak i faktu, że procedura wydania ostatecznej decyzji, z powodu braku tych map, może nie zostać dochowana, a tym samym nie zostanie dochowany ostateczny termin wykonania umowy. Z tych względów Sąd Apelacyjny nie dopatrył się także naruszenia art. 74 ust. 1 pkt 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie (...), czy też art. 29 ustawy Prawo zamówień publicznych. Obowiązki stron wynikały bowiem z zawartej między nimi umowy i te ciężące na powódce na żadnym etapie jej realizacji nie były przez nią kwestionowane. Jeżeli zaś powódka miała wątpliwości co do zakresu obciążających ją obowiązków, czy też wątpliwości co do treści opisu zamówienia publicznego, powinna je wyjaśnić przed podpisaniem tej umowy, a najpóźniej w trakcie jej realizacji. Twierdzenia na obecnym etapie, że dokumentacja przetargowa nie była jasna, lub że nie zobowiązała się ona do podjęcia określonych działań, w tym w zakresie uzyskania w określonym terminie ostatecznej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, uznać należy za twierdzenia nie poparte żadnymi dowodami, które nie mogą skutkować przyjęciem, że powódka umowę wykonała w tym zakresie w terminie i pozwany nie był w związku z tym uprawniony do naliczenia kary umownej w kwocie 36.070,40 zł.

W kontekście zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. czy obrazy przepisu art. 65 § 2 k.c. istotnym jest bowiem nie to, jak obecnie strona rozumie zawartą umowę, lecz koniecznym było wykazanie, jaki był zgodny zamiar stron (obu a nie tylko jednej z nich) w dacie jej zawierania i że interpretacja umowy w tym zakresie narusza te przepisy oraz wskazania przyczyn dyskwalifikujących przyjęty przez Sąd tok rozumowania. Takich dowodów, poza przedstawieniem własnej interpretacji, skarżąca zaś nie przedstawiła. Tymczasem Sąd Okręgowy w sposób niezwykle szczegółowy odniósł się do wszystkich zarzutów i to obu stron, w zakresie interpretacji spornych postanowień umowy. Argumentację tam przedstawioną Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje jako własną, bez potrzeby powielania jej na użytek niniejszego uzasadnienia.

Z tych względów i zarzut naruszenia art. 483 § 1 k.c. nie mógł zasługiwać na uwzględnienie. Strony były bowiem uprawnione, na mocy art. 353<sup>1</sup> k.c. do zastrzeżenia kar umownych również za nieterminowe uzyskanie przez powódkę ostatecznej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach i nie ulega wątpliwości, taka decyzja została uzyskana po upływie 99 dni od terminu wskazanego w umowie. Przyczyną tego był nie fakt, że powódka nie miała wpływu na jej uzyskanie w terminie określonym umową, lecz okoliczność, że nie przedłożyła ona na czas aktualnych map, i w dacie, w jakiej brak ten uzupełniła, uzyskanie ostatecznej decyzji w terminie nie było możliwe. Z ustaleń Sądu w żadnym zakresie nie wynika, by procedura administracyjna w tym zakresie trwał dłużej, niż jest to zwyczajowo przyjęte i powódka nawet nie usiłowała wykazywać by było inaczej. Sąd Apelacyjny w pełni też podziela interpretację zapisów umowy w zakresie kar umownych co różnicy pomiędzy opóźnieniem i zwłoką. Również w tym zakresie twierdzenia powódki są tylko polemiką z prawidłowo poczynionymi ustaleniami Sądu i przedstawieniem jej własnej interpretacji, a nie wykazaniem zgodnego zamiaru stron. Skoro zatem strona pozwana była uprawniona do naliczenia kar umownych i jej wierzytelność była wymagalna, również zarzut naruszenia art. 498 k.c. uznać należy za bezpodstawny.

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się także naruszenia art. 484 § 2 k.c., gdyż nie stwierdził istnienia żadnych okoliczności, które uzasadniałyby podważenie stanowiska Sądu I instancji o braku podstaw do zastosowania instytucji miarkowania kary umownej, przewidzianej w art. 484 § 2 k.c. W odniesieniu do zarzutu braku ustaleń w przedmiocie wysokości ewentualnej szkody powódki w związku z niewykonaniem zobowiązania przez pozwanego stwierdzić należy, że sama niewspółmierność kary umownej do powstałej szkody w świetle art. 484 § 2 k.c. nie może stanowić samoistnej podstawy do obniżenia świadczenia z tytułu kary umownej. Ocenę, czy kara w danym przypadku jest rażąco wygórowana w rozumieniu wskazanego przepisu należy dokonać w kontekście całokształtu okoliczności sprawy, a zatem uwzględniając nie tylko wysokość powstałej szkody w związku z niewykonaniem zobowiązania, ale przede wszystkim przedmiot umowy, okoliczności, na jakie kara umowna została zastrzeżona, cel tej kary, sposób jej ukształtowania, okoliczności, w jakich doszło do sytuacji uzasadniającej naliczenia kary, czy wagę i zakres nienależytego wykonania umowy. Stosując instytucję miarkowania, sąd powinien mieć też na względzie podstawowe funkcje kary umownej, jakimi są funkcja stymulująca wykonanie zobowiązania, funkcja represyjna w postaci sankcji za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy oraz funkcja kompensacyjna, polegająca na naprawieniu szkody, jeśli wierzyciel ją poniósł. Uwzględniając te czynniki, oraz fakt, że strony zastrzegły karę umowną za samo opóźnienie w wykonaniu tego obowiązku umownego (uzyskanie w określonym umową terminie decyzji ostatecznej) zdaniem Sądu

Apelacyjnego nie można uznać, że naliczona kara umowna była nieadekwatna do okoliczności sprawy. Porównując bowiem wartość kontaktu do wysokości naliczonej kary umownej w żadnym zakresie nie można uznać, była ona rażąco wygórowana, gdyż stanowiła ona 3,5%, a nie 10% wynagrodzenia. Nie ulega też wątpliwości, mając na uwadze postanowienia umowy zawartej przez strony, że strony wyraźnie określiły, jaką datę wskazują jako ostateczny termin wykonania umowy i terminu tego powódka nie dochowała, z przyczyn wskazanych powyżej. Do okoliczności tych szczegółowo odniósł się także Sąd I instancji i argumentację tam zawartą Sąd Apelacyjny w pełni podziela.

Z tych przyczyn apelacja powódki, poza kwotą 8.172,20 zł, okazała się bezzasadna.

Za niezasadną uznać należało także apelację pozwanego.

Strona ta postawiła tylko jeden zarzut – naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. § 6 ust. 1 i 2 umowy w związku z nieuwzględnieniem zgodnego stanowiska stron co ich treści i niezastosowaniem art. 65 § 5 k.c. Zarzut ten w okolicznościach sprawy nie mógł jednak zasługiwać na uwzględnienie, gdyż w istocie sprowadza się on do przedstawienia przez pozwanego własnej interpretacji umowy w tym zakresie, a nie wykazania jaki był istotnie zgodny zamiar stron. Na te okoliczności strona pozwana bowiem żadnych dowodów nie naprowadziła. Dokonana zaś przez Sąd I instancji interpretacja umowy znajduje pełne oparcie w zebranych materiale dowodowym. Pozwany nie miał żadnych podstaw do naliczenia kary umownej za opóźnienie w przekazaniu kompletnej dokumentacji za okres od 16.03.2011 r. do 21.07.2011, gdyż jak słusznie zauważył ten Sąd, strony w żadnym z zapisów umowy nie postanowiły, że powódka ma w określonej dacie przekazać pozwanej dokumenty, a jedynie ustaliły, że ostatecznie przedmiot umowy ma zostać wykonany do 30 lipca 2011 r. i w tym terminie powódka jest zobowiązana do uzyskania ostatecznej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia. Podkreślenia też wymaga, że pozwany nie uczynił zarzutu naruszenia przez Sąd art. 233 § 1 k.p.c., przyjmując więc należy, że nie zakwestionował skutecznie oceny dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy. Przypomnieć bowiem należy, że z urzędu sąd odwoławczy bierze pod uwagę jedynie naruszenie prawa materialnego, natomiast jest związany zarzutami w zakresie naruszenia prawa procesowego (za wyjątkiem nieważności postępowania, która bierze pod uwagę z urzędu).

Z tych wszystkich względów, zgodnie z art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok jak w punkcie I, a dalej idącą apelację powódki jako bezzasadną Sąd Apelacyjny, zgodnie z art. 385 k.p.c.. oddalił (pkt II wyroku). Konsekwencją zmiany wyroku co do roszczenia głównego była także zmiana rozstrzygnięcia o kosztach za I instancję. Powódka ostatecznie utrzymała się przy swoich żądaniach w 8,1% (domagała się zasądzenia kwoty 441.328 zł) i poniosła koszty pełnomocnika (7217 zł) oraz 2000 zł zaliczki na wydatki, pozwany zaś poniósł koszty pełnomocnika w kwocie 7200 zł, co w ostatecznym rozrachunku spowodowało zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kwoty 5.870 zł tytułem kosztów procesu (art. 98 k.p.c.). Zgodnie z art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ust. 2 u.k.s.c. Sąd nakazał też ściąganie od powódki, w zakresie w jakim sprawę przegrała, części opłaty od pozwu, której powódka nie uiściła.

Sąd Apelacyjny oddalił natomiast w całości jako niezasadną apelację strony pozwanej (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c., mając na uwadze, że pozwana swoją apelację „przegrała” w całości i poniosła jedynie koszty pełnomocnika, natomiast powódka swoją apelację wygrała 22,7% i poniosła opłatę od apelacji w kwocie 1804 zł oraz koszty pełnomocnika, „wygrała” natomiast w całości apelację pozwanego.

Dariusz Ryszał Danuta Jezierska Artur Kowalewski